Dziś 12 stron

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Niedziela 3 kwietnia 1938 r. | Nr. 92

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 Zł.

Potępienie przez Watykan

stanowiska episkopatu austriackiego

CITTA del VATICANO, 2.8. „Osservatore Romano" pisze: „Wobec różnych interpretacji często tendencyjnych z jakimi spotkała się znana deklaracja episkopatu austriackiego jesteśmy upoważnieni do zakomunikowania wyłącznie tytułem stwierdzenia faktu oraz abstrahując od wszelkich względów i spraw politycznych, że deklaracja ta była sformułowana i podpisana bez jakiegokolwiek uprzedniego porozumienia ze Stolicą Apostolską, lub też późniejszego zatwierdzenia jej przez Watykan, oraz że deklaracja ta została złożona na wyłączną odpowiedzialność episkopatu austriackiego".

SENSACYJNY LIST KARDYNAŁA INNITZERA DO BUERCKLA

BERLIN, 2.3. Kardynał Wiednia Innitzer przesłał dnia 31 marca list pod adresem gauleitera Buerckla. W liście tym kardynał Innitzer oświadcza, że musi sprostować komentarze prasy francuskiej, łączącej list pasterski episkopatu austriackiego z wizytą nuncjusza papieskiego w Berlinie u ministra Rabbentropa. Kardynał oświadcza uroczyście, że list pasterski nie ma żadnego związku z wizytą nuncjusza, co wynika jasno z przedmowy do niego. Kardynał protestuje również przeciwko określaniu odezwy jako gestu, mającego przynieść odprężenie.

List pasterski, jak i stanowisko episkopatu wobec plebiscytu należy oceniać jedynie jako głos wspólnej krwi niemieckiej.

Najgorętszym życzeniem kardynała jest, „by list pasterski stał się punktem zwrotnym w religijnym i kulturalnym życiu całego narodu, który z czasem doprowadzi do największej zgody między Kościołem, państwem i partią".

Kardynał wyraża nadzieję, że list ten położy kres wszelkim fałszywym pogłoskom i kończy słowami: „Heil Hitler".

KOMENTARZE PRASY NIEMIECKIEJ

BERLIN, 2.4. PAT. Prasa niemiecka w dalszym ciągu w bardzo przychylnym tonie komentuje ostatni list kardynała Innitzera do gauleitera Buerckla i wykorzystuje go w celu napiętnowania wystąpień części prasy zagranicznej — przeciwko Trzeciej Rzeszy. Nawet „Woelkischer" Beobachter", który niejednokrotnie ostro występował przeciwko kardynałowi Innitzerowi z radością wita list kardynała.

„Lokal Anzeiger" podkreśla, że kardynał Innitzer jest potomkiem starej rodziny niemieckiej, osiadłej od dawna w Sudetach.

Najwyżsi dostojnicy Państ.

NA DAR WIELKANOCNY

WARSZAWA, 2.4. (Tel. wł.) Zbiórkę na Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych zapoczątkował P. Prezydent R.P. składając w dniu dzisiejszym ofiarę do nadesłanej przez stołeczny komitet puszki.

Ofiary złożyli również p. marszałek Śmigły-Rydz oraz p. premier gen. Sławoj Składkowski.

Nowy program

NAUKI RELIGII

WARSZAWA, 2.4. (tel. wł.) Z miarodajnych kół dowiadujemy się, że w porozumieniu z władzami kościelnymi Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustaliło tekst nowych programów nauki religii rzymsko-katolickiej w gimnazjach zawodowych i w liceach zawodowych.

Programy te będą w najbliższym czasie ogłoszone i stopniowo wprowadzane do szkół od przyszłego roku szkolnego.

W związku z powyższym będą opracowane nowe podręczniki do nauki religii.

Wizyta Hitlera

WE WŁOSZECH

RZYM, 2.4 PAT. — O ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja. W dn. 6 maja uda się on do Neapolu, skąd nazajutrz powróci do Rzymu. Dzień 9 maja spędzi kanclerz we Florencji.

Samobójstwo

W BUDCE TELEFONICZNEJ

WARSZAWA, 2.4. (tel. wł.) Niezwykle tajemnicze samobójstwo popełnił dziś rano w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Poznańskiej pewien mężczyzna. Wszedł on do budki telefonicznej i zaczął z kimś rozmawiać. Po chwili prawdopodobnie pod wpływem rozmowy wyjął rewolwer i strzelił do siebie.

Do budki wbiegło kilku interesantów i zawezwano pogotowie. Nieznajomy był już umierający i podał tylko swój adres: Marszałkowska 66, ale nazwiska nie zdołał już wypowiedzieć.

Oxford bije Cambridge

LONDYN, 2.4. (tel. wł.) W sobotę po południu odbyły się na Tamizie doroczne zawody wioślarskie między załogami uniwersytetów w Oxfordzie i Cambridge.

Zawody, które odbyły się w obecności kilkudziesięciu tysięcy widzów, zakończyły się zwycięstwem Oxfordu.

Załoga oxfordzka przybyła do mety w ciągu 20 minut 32 sekund, wyprzedzając przeciwnika o dwie i pół długości łodzi.

DALSZE SUKCESY

powstańczych wojsk hiszpańskich

BURGOS, 2.4. PAT. Podczas zajęcia przez powstańców miasta Gandesa — wzięto do niewoli 2 tysiące jeńców.

Brygady nawarskie zajęły miejscowość Oliran najbardziej na północ wysunięty punkt obecnej ofensywy powstańców. Przed opuszczeniem Biescas — oddziały rządowe podpaliły miasto. Na wschód od rzeki Oindo powstańcy zajęli Castarlenas Puebla de Monte, wzgórza San Pedro i Sierra de Arriba, zdobywając 5 dział i tysiąc karabinów.

Oddziały gen. Franco zajęły również Forreladrones, Fatariella i Villabaross, biorąc do niewoli tysiąc jeńców.

SARAGOSSA, 2.4. PAT. Armia gen. Moscarda działająca na północy-wsch. od Leridy, zajęła dziś rano miejscowość Almacellas na linii kolejowej Barbastro — Lerida. Droga ta jest obecnie przecięta na całej długości, a front wojenny przechodzi w dalszym ciągu między obu miastami.

Tysiąc żydów

WYJECHAŁO DO PALESTYNY

WARSZAWA, 2.4. (tel. wł) W emigracji żydowskiej do Palestyny, która prowadzona jest przez specjalną organizację żydowską w Warszawie nastąpiła chwilowa przerwa wskutek wyczerpania się kontyngentu certyfikatów za ubiegły okres budżetowy. Nowe certyfikaty emigracyjne rozdzielone będą dopiero w końcu kwietnia.

W ciągu marca z Polski do Palestyny wyemigrowało 1000 osób.

Kara śmierci

ZA ZDRADĘ STANU

WARSZAWA, 2.4. PAT. Władysław Mamel, ur. w r. 1895, ostatnio zamieszkały w Gdańsku, skazany został wyrokiem prawomocnym sądu na karę śmierci za zbrodnię zdrady stanu na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano dn. 1 bm. w Bydgoszczy.

Czy skutek „anszlusu"?

Porozumienie włosko-angielskie

8 punktów porozumienia

LONDYN, 2.4 (PAT). Według „Daily Express" porozumienie włosko-brytyjskie, którego zawarcie w Rzymie pod postacią wymiany not spodziewane jest w ciągu 10 dni, dotyczyć będzie następujących 8 punktów:

1) **Morze Śródziemne:** W. Brytania i Włochy wzajemnie uznają swoje interesy na tym morzu, przy czym interesy włoskie określone być mają jako „żywotne", zaś interesy brytyjskie jako **„konieczne"**. Raz na rok w styczniu każdego roku obie strony wymienią wiadomości o planach obronnych, zachowując swobodę fortyfikowania swych obszarów.

2) **Palestyna:** Interesy włoskie będą zabezpieczone na wypadek jakiejkolwiek zmiany systemu urządzeń.

3) **Kanał Sueski:** Obecne prawo wolnej żeglugi przez kanał zarówno w czasie pokoju jak i wojny zostaje potwierdzone.

4) **Morze Czerwone:** Włochy uznają południową Arabię jako brytyjską strefę wpływów i zobowiązują nie mieszać się do spraw obszarów, położonych na wschodnim wybrzeżu tego morza.

5) **Jezioro Tsana:** Włochy przyrzekają nie interweniować i nie przeszkadzać, o ile chodzi o bieg wód, płynących z tego jeziora, a żywotnych dla irygacji pól bawełnianych Sudanu.

6) **Abisynia:** Komisja włosko - brytyjska wytknie dokładnie granice pomiędzy Abisynią a przylegającymi posiadłościami brytyjskimi, co umożliwi nawiązanie porozumienia w sprawie stosunków handlowych między tymi obszarami.

7) **Propaganda:** Włochy powstrzymają się od propagandy antybrytyjskiej na obszarach brytyjskich i na terytoriach, znajdujących się pod brytyjską kontrolą.

8) **Hiszpania:** Włochy powtórzą swe zobowiązania co do integralności terytorialnej Hiszpanii i przyrzekną wycofać wszystkie swe wojska.

Zawarcie powyższego porozumienia będzie miało jako dalszy skutek, że W. Brytania podejmie przez Ligę Narodów stosowną akcję dla uznania podboju Abisynii przez Włochy. Wtedy Włochy zredukują swe wojska w Libii. W toku rokowań W. Brytania podkreśliła, a Włochy uznały ścisłe węzły, łączące W. Brytanię i Francję.

PRAGA-OGNISKIEM KOMINTERNU
PROWADZĄCEGO ANTYPOLSKĄ ROBOTĘ

Wczorajsza „Gazeta Polska" podaje rewelacyjne dane o działalności czeskiej filii „Kominternu".

„West - europaeische Bureau des Komintерns" (w skróceniu (WEB) było centralą, która kierowała z ramienia Moskwy ruchem komunistycznym w całej Europie. Siedzibą tego biura był Berlin aż do r. 1933 t. j. do przewrotu hitlerowskiego.

Następnie WEB tułał się po różnych krajach, skąd pozbywano się niepożądanego gościa. Wreszcie, w r. 1935 WEB zainstalował się na dobre w Pradze czeskiej, gdzie uzyskał idealne warunki pracy, odkąd republika czecho-słowacka związała się z Sowietami paktem „wzajemnej pomocy".

Paryż i Praga

„Po VII kongresie Kominternu (Moskwa, sierpień 1935) — podaje „Gazeta Polska" — „WEB" zorganizowano jak następuje: podzielono je na 1) Biuro Europy Zachodniej z siedzibą w Paryżu i z zasięgiem działalności na Francję, Hiszpanię, Włochy, Portugalię, Anglię, Szwajcarię, Belgię, Holandię, Luksemburg i Niemcy zachodnie; 2) Biuro Europy środkowej z siedzibą w Pradze i zasięgiem działalności na Czechosłowację, Polskę, Austrię, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Jugosławię i Niemcy południowe.

Pod względem organizacyjnym biura paryskie i praskie są od siebie niezależne, podlegające bezpośrednio moskiewskiej centrali, lecz utrzymują ze sobą ścisłą łączność i współpracę, zwłaszcza od chwili wybuchu wojny domowej w Hiszpanii.

Praskie biuro Kominternu stanowi instytucję przełożoną w stosunku do partii komunistycznych wszystkich krajów, objętych zasięgiem jego działalności, w tej liczbie w stosunku do komunistycznych partii Czechosłowacji i Polski.

Biuro praskie

Na czele biura praskiego stanął kierownik (generalny sekretarz) komunistycznej partii Czechosłowacji, poseł do parlamentu czechosłowackiego Gottwald, jeden z czołowych mówców na VII kongresie Kominternu, na którym gloryfikował Czechosłowację jako „antyfaszystowski bastion pomiędzy czterema faszyzmami: niemieckim, polskim, austriackim i węgierskim". Jego zastępcą w biurze praskim został również poseł do praskiego parlamentu — Szlesky.

Pos. Gottwald utrzymuje stały kontakt z Moskwą, dokąd w r. 1937 kilkakrotnie się udawał.

Komunistyczna partia czeska

Z chwilą utworzenia praskiego biura Kominternu bardzo wzrosło znaczenie komunistycznej partji Czechosłowacji w łonie Trzeciej Międzynarodówki, gdzie zresztą od dawna stanowiła jedną z najliczniejszych sekcji. Od r. 1935 rozszerzyła ona swą działalność poza granice Czechosłowacji, prowadząc agresywną ekspansję w krajach środkowo-europejskich i bałkańskich. Partia komunistyczna Czechosłowacji, która, powtarzamy, jest w tym kraju ugrupowaniem nie tylko legalnym lecz prorządowym, stanowi najbardziej sprawne narzędzie praskiego biura Kominternu, pełniąc szereg specjalnych funkcji przy kierownictwach nielegalnych partii komunistycznych innych krajów, których organy naczelne znalazły się przeważnie na terytorium czeskim. Dotyczy to m. in. Komitetu Centralnego KPP. W związku z tym przy komitecie centralnym partii komunistycznej Czechosłowacji utworzono szereg sekcji: polską (dla KPP), „zachodnio - ukraińską" (dla KPZU — Komunistyczna Partia Zach. Ukrainy), besarabską, niemiecką, austriacką, rumuńską, bułgarską, jugosłowiańską oraz specjalną sekcję żydowską.

Działalność wśród emigrantów

Poza tym partia komunistyczna Czechosłowacji zorganizowała szereg organizacji wśród emigrantów różnych krajów, lub też zdołała opanować organizacje już istniejące. Organizacje te, mające pozornie w wielu wypadkach zabarwienie nawet nacjonalistyczne, stanowią dla praskiego biura Kominternu bardzo dogodne kanały ekspansji na państwa ościenne. Spośród organizacji tych wymienić należy: „Zw. studentów żydowskich z Polski", „Zw. Nacjonalistów Bułgarskich" węgierską organizację „Panazica kör", „A. B. Jugoslavia" ukraińską „Oświtę" itd.

K. P. P.

Ze spraw najbardziej nas obchodzących należy z całym naciskiem wskazać na fakt, iż w Pradze zainstalowało się od pewnego czasu biuro polityczne centralnego komitetu Komunistycznej Partii Polski, że na terytorium czeskim przebywają lub ostatnio przebywali najwybitniejsi członkowie KPP, jak wspomniany powyżej Saul Amsterdam (pseudonim: Henrykowski), Adam Landy, Izaak Żydłowski (pseud. Albert), Berek Berman, Stanisław Martens i in.

Organ urzędowy Komitetu Centralnego KPP „Nowy Przegląd" był przez długi czas drukowany na terytorium republiki czechosłowackiej i stamtąd nielegalnie kolportowany po Polsce.

Nowa „baza operacyjna"

Tak więc z chwilą, gdy znakomicie strzeżona wschodnia granica Rzplitej uniemożliwiła lub bardzo poważnie utrudniła bezpośrednią penetrację ekspansji komunistycznej z ZSRR do Polski, Komintern przeniósł swą „bazę operacyjną" na Polskę do państwa czechosłowackiego, bezpośrednio z Rzplitą graniczącego, gdzie korzysta z gorliwej współpracy czeskich komunistów i z absolutnej pobłażliwości, jeśli nie jawnego poparcia, ze strony oficjalnych czynników praskich.

Dalsze szczegóły akcji komunistycznej w Polsce — kończy „Gazeta Polska" — kierowanej zza czeskiego kordonu, podamy w najbliższym czasie".

„Współpraca z czerwoną armią"

PRAGA, 2.4 (PAT). Na przedmieściu Pragi w Kobylisach odbyła się manifestacja komunistyczna pod hasłem „współpracy z czerwoną armią". W manifestacji tej wzięło udział około 9.000 osób. Urządzono burzną manifestację na rzecz ZSRR. Poszczególni mówcy występowali przeciwko dążeniom autonomicznym mniejszości narodowych, zamieszkujących Czechosłowację.

Rozbrojeni uchodźcy hiszpańscy
wysyłani będą z Francji do Hiszpanii

PARYŻ, 2.4. PAT. Koła miarodajne wykazywały dziś rano wielką rezerwę co do decyzji, jakie mają być powzięte w stosunku do uchodźców hiszpańskich, napływających do Francji.

Poza zapewnieniem, że pobyt tych uchodźców we Francji ma być możliwie skrócony, czynniki miarodajne odmawiają wszelkich wyjaśnień.

Ostateczne zarządzenia w tej sprawie będą powzięte na najbliższym posiedzeniu Rady gabinetowej wyznaczonym na poniedziałek.

Jak się zdaje, międzyministerialne narady, — przeprowadzone w ostatnich dniach, doprowadziły do konkluzji, że uchodźcy hiszpańscy, po rozbrojeniu ich, będą odsyłani z powrotem do Hiszpanii.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 82.00, II em. 80,75; 3 proc. pożyczka premiowa inwestycyjna seriowa I em. 90.50—90.75, II em. 89.50; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna (większe) 66.60, (drobne) 66.25; 4 i pół proc. pożyczka wewn. państw. 65,50; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 69.50.

H. RABL 72)

POŻAR W LONDYNIE
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Już o tym myślałam, Rom. I ja doszłam do przekonania, że jedna droga prowadzi do Janka — rozwód. Nie wiem jeszcze, jak się wszystko ułoży, może tak tak zrobię, może będę zmuszona do tego kroku... wkrótce. Lecz o tym drugim nie myślałam. Nie obrażaj się, Rom, jeśli powiem szczerze swoje zdanie: nad tym nie ma sensu się zastanawiać i... nawet mówić nie warto. Nie ze względu na przeszłość, bo o niej już... prawie zapomniałam. Z innych powodów. Wytłumaczę je, bo chcę, byś mnie zrozumiał. Wyszłam za mąż nie z miłości — zanadto były świeże ostatnie przeżycia. Zawarłam z mężem cichą, milczącą ugodę, że spraw uczuciowych nie będziemy poruszali. Bevergen nie wiedział, co było dawniej. Domyślał się, że miałam ciężkie przejście, lecz nigdy o to nie zapytał. Od tego czasu nie oszukałam go ani razu, nawet w błahych rzeczach. Starałam się nie dać powodu do najmniejszego niezadowolenia. Byłam zupełnie uczciwa: pomagałam mu w miarę sił i możności, nie pozwoliłam sobie na nic, co mogło by rzucić cień na mnie, jako żonę Bevergena. On mi się odpłacał dobrocią, troskliwością... nie miałam prawa narzekać. Proste rzeczy, prawda? Chciałbyś, by między nami tak się ułożyły stosunki? Ale samej chęci mało, Rom. Bez obopólnej przyzwoitości nie można żyć. Doświadczyłam tego na sobie i nie chcę, by to się powtórzyło... Widzisz, Rom, wówczas, gdy cię kochałam, byłam szczęśliwa i żyłam. Później znienawidziłam ciebie, ale też żyłam. Potem przyszło zobojętnienie, przestałam cię nienawidzić, ale nie spotkałam w tym okresie człowieka, któregobym mogła pokochać i stopniowo z miesiąca na miesiąc, z roku na rok zamierałam. — Zawahała się, stłumiła westchnienie i dodała cicho: — Dość jednego razu...

Heda jeszcze niżej spuściła głowę.

Konstancja podniosła się powoli.

— Teraz wiesz wszystko — rzekła, a w jej głosie zadźwięczała nutka wstydu, że powiedziała znacznie więcej, niż chciała. — Jak będzie z Jankiem, jeszcze nie wiem. W każdym razie już go nie opuszczę.

Heda też wstał. Spojrzał jej w oczy i zrozumiał, że dalsza rozmowa była by bezcelowa. Zdawało się, wiedziała dokładnie, co zrobi i gotowa była ponieść pełną odpowiedzialność za następstwa. Więc nie pozostało nic innego, jak się ukłonić i pozwolić, by odeszła.

Gdy został sam, wyjął z szafy skrzypce i zaczął grać po cichu — przynosiły mu zawsze ukojenie, a nie przeszkadzały w rozmyślaniach.

Spod smyczka płynęły smutek, skarga, żal... a Heda wspominał, jak ją spotkał po raz pierwszy, jak ich rozłączono, zdobył wówczas serce Konstancji, lecz dopiero dziś po raz pierwszy zajrzał głębiej w jej duszę.

Nie była szczęśliwa, o nie! Zauważył to zresztą, gdy przed kilkoma dniami tu ją spotkał, w Londynie. Ale sądził, że jest zadowolona, albo przynajmniej spokojna — okazało się, że nawet tego nie było.

Nasunęło się mimowolne porównanie: on — słynny, znakomity Rummy — miał swoje powołanie czy pracę, mniejsza o nazwę, w każdym razie był zajęty stale czymś, co mu dawało pełne zadowolenie wewnętrzne i wypełniało życie: jeździł bez przerwy z miejsca na miejsce, zbierał ciągle nowe wrażenia, upajał się uwielbieniem tłumu, które lubił i cenił ponad wszystko.

Miał dużo, bardzo dużo. A ona? Nic. Pozostało jej w życiu tylko dziecko i do tego nie miała prawa się przyznać otwarcie.

Musi je mieć — postanowił. — Pomogę jej, bo o własnych siłach nie da sobie rady.

Wiedział, że to będzie bardzo trudne. Zaczął się zastanawiać, od czego należy zacząć i dziwił się ogromnie, że w jego sposobie myślenia nastąpił gwałtowny, a zasadniczy zwrot. (C. d. n.)

Podziękowanie
MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA

„Wszystkim Osobom, Organizacjom i Instytucjom, które zechciały przysłać mi życzenia w dniu 18 marca, składam najlepsze podziękowania.

ŚMIGŁY-RYDZ
Marszałek Polski".

Policzone dni
GABINETU BLUMA

Sytuacja polityczna we Francji wygląda w ten sposób, iż los rządu Bluma jest przesądzony, jednakże ostateczny upadek gabinetu uległ odroczeniu na kilka dni.

Blum pragnąłby, aby obalił go senat, co pozwoliłoby socjalistom na zaostrzenie kampanii przeciwko wyższej izbie, która socjalistom nie pozwala na ryzykowne eksperymenty finansowe. Socjaliści zarzucają senatorowi, iż nie reprezentuje on narodu — gdyż jest wybierany w głosowaniu pośrednim.

Wątpliwe jest jednak, czy rząd — Bluma doczeka debaty w senacie, ponieważ wśród ministrów istnieją bardzo rozbieżne tendencje a sfery radykalne życzyłyby sobie jak najszybciej dymisji Bluma.

Ceremoniał ślubu cywilnego
W NIEMCZECH

Na jednym z przedmieść Berlina odbył się ślub cywilny, według ceremoniału „narodowo-socjalistycznego". Orszak ślubny został przywitany fanfarami, melodiami piosenek oraz werblem oddziałów młodzieżowych. Wymiana pierścionków ślubnych nastąpiła wśród tonów werbla.

Następnie zostały wypowiedziane następujące słowa: „Wejdźcie w ognisko domowe, kroczcie za wodzami ruchu, bądźcie im wierni".

OFIARUJ NA DZIECI BEZROBOTNYCH
WSZYSTKO, CO CI ZBĘDNE,
PRÓCZ FRAZESÓW

Realizm faktyczny

BENITO MUSSOLINI
PIERWSZYM MARSZAŁKIEM IMPERIUM

Od czasu wielkiej wojny stosunki europejskie przeszły kilkakrotną ewolucję. Unormowane początkowo przez traktaty pokojowe pozostawały pod silnym wpływem państw zwycięskich. Jednocześnie stosowana powszechnie zasada swobodnego decydowania poszczególnych narodowość o swoim losie doprowadziła do rozbicia mapy Europy na drobne organizmy państwowe rządzące się własnymi prawami, a szukające oparcia w organizmie zbiorowym Ligi Narodów, zapewniającej teoretycznie opiekę nawet najdrobniejszym państwom, niezależnie od siły i apetytów ich sąsiadów.

Stopniowa utrata znaczenia Ligi Narodów ukazała

całą słabość tego systemu.

To też drobne państwa zaczęły się łączyć w organizmy złożone, dające większe bezpieczeństwo. Tak powstały rozliczne związki jak Mała Ententa, jak ententy bałkańska, bałtycka itp. W tym też okresie ogromnie się rozwinęło znaczenie dyplomacji. Zjawisko to łączy się ściśle

z konsolidacją Włoch faszystowskich i odrodzeniem siły Niemiec.

Następuje walka polityków międzynarodowych o taką lub inną kombinację europejską, tocząca się zarówno w Genewie, jak w czasie spotkań poza genewskich, której hasłami są najrozmaitsze pakty czterech, pakty pięciu, pakty wschodnie, zachodnie ect.

W okresie tym dyplomacja operuje groźbą pozostawienia jakiegoś państwa w osamotnieniu, wywierając nacisk nie bezpośredni, ale pośredni przez próby łączenia się z innymi mocarstwami w wielkie kompleksy noszące nazwę zbiorowych paktów bezpieczeństwa.

Z kolei i ta forma organizacji międzynarodowej staje się nieaktualna. Wzmożenie tempa zbrojeń doprowadza do związków opartych

nie na ilości partnerów, lub na wielkości terytoriów, ale na sile rzeczywistej, na potędze militarnej poszczególnych państw.

Polityka zostaje uproszczona do elementów najistotniejszych. Tworzy się porozumienie Rzym — Berlin, sojusz francusko-angielski nabiera cech rzeczywistej mocy i zwartości. Polska, która prowadzi **politykę rozwagi**, nie łączy się w żadnym z powstających bloków i opierając się nadal na sojuszach a głównie na swej sile wewnętrznej, w której znaczenie największe mają dwa czynniki: potencjał militarny i potencjał ducha obronnego.

Taki mniej więcej widok przedstawia Europa w chwili obecnej, kiedy polityka państw

powinna być nacechowaną coraz bardziej realizmem politycznym.

Dobitnym tego wyrazem jest mowa Mussolinego, wypowiedziana 30 marca na posiedzeniu senatu. Włoski wódz nie zajmuje się w niej omówieniem możliwości politycznych. Wszystko co można było powiedzieć o znaczeniu jakie dyplomacja włoska nadała swym związkom z zagranicą, zostało już powiedziane. Porozumienie Rzym — Berlin przetrwało najcięższą próbę, próbę Anschlussu. Rokowania angielsko-włoskie zapowiadają rezultaty pozytywne. W mowie swej Mussolini opisał rzeczywiście siłę Italii, stanowiącą o całej jej przyszłości — jej siłę militarną, czynnik niezależny od istniejących sojuszów, nawet od sojuszu z Niemcami.

Składa się na nią przede wszystkim lotnictwo. Przed czterema laty, w lipcu 1934 roku przeznaczono 1.200 milionów na awiację. Obecnie lotnictwo włoskie należy do pierwszych na świecie. Drugą silną bronią są łodzie podwodne. W połączeniu z bazami na morzu Śródziemnym i składami materiałów pędnych stanowią one niezmiernie silny instrument obronny.

Największych jednak osiągnięć **faszyzm dokonał w samej psychice narodu, stwarzając nowego żołnierza włoskiego w górach Abisynii, na piaskach Libii, w powietrzu Hiszpanii.**

Ukoronowaniem tych wysiłków jest utrwalenie pozycji Mussolinego jako wodza militarnego Włoch. Autorytet jego, poparty powodzeniem wojennym, zostaje ostatecznie usankcjonowany uchwałą Izby deputowanych, która stwarzając nową godność, nadaje Mussoliniemu obok króla, tytuł pierwszego Marszałka Imperium.

Niemiecki plan rozbioru Czechosłowacji?
Doniesienia pisma angielskiego

Onegdajszy „Manchester Guardian" notuje pogłoski, jak twierdzi z kół niemieckich, o **planach Niemiec w stosunku do Czechosłowacji.**

Według tych wiadomości przyłączenie do Niemiec niemieckich terytoriów w Czechosłowacji jest jakoby **przesądzone.**

Natomiast co się tyczy reszty Czechosłowacji, to wśród miarodajnych czynników narodowo-socjalistycznych wysuwane są dwie koncepcje.

Pierwsza bardziej umiarkowana zaleca **pozostawienie Czechosłowacji pod protektoratem Niemiec bez dalszego jej rozbioru.**

Druga koncepcja domaga się **podziału Czechosłowacji z tym, aby obszary zamieszkałe przez mniejszość polską przyłączyć do Polski, obszary węgierskie do Węgier, Słowaczyznę podzielić między Polskę i Węgry, a terytoria narodowe czeskie pozostawić jako niepodległe państwo.**

Niemcy nie obawiają się żadnego oporu ze strony Małej Ententy, Francji i Sowietów, licząc się jednak bardzo z opinią Anglii, postarają się więc osiągnąć swój cel bez środków gwałtownych i agresji zewnętrznej.

Atakowane szlaki...

ZIEMIA ZAPOMNIANA

NA POGRANICZU SĄSIEDZKIM CZĘSTOCHOWSKO-WIELUŃSKIM

Każdy przedmiot, którego własności jesteśmy pewni, staje się dla nas po pewnym czasie mie interesujący. Przedmiot, niekiedy o wielkiej wartości, idzie w zapomnienie, niszczony zębem czasu marnieje często niespostrzeżony tuż pod okiem właściciela.

Podobnie jest z poszczególnymi ziemiami Polski. Istnieją takie, na które zwraca się stale uwagę społeczeństwa. Są to ziemie ciągłych walk, narażone na systematyczne ataki z zewnątrz, zraszane często krwią. Są jednak inne ziemie: leżące nieco na uboczu, chociaż w pobliżu niekiedy największych miast, nie atakowane z zewnątrz, ziemie nawskroś polskie, znajdujące się odwiecznie w granicach Rzeczypospolitej. Ze względu na swoją stuprocentową polskość stają się powoli ziemiami, na które nie zwraca się uwagi, przestaje się czuwać nad ich rozwojem. W rezultacie losem tych ziem staje się zaniedbanie.

Takim terenem zapomnianym i niedocenionym jest pogranicze częstochowsko-wieluńskie.

NIEZMIENNA GRANICA

Powiaty graniczne częstochowski i wieluński, prawie że jednolite pod względem geograficznym, mało różnią się również pod względem gospodarczym, kulturalnym czy nawet historycznym.

Szczególnie jaskrawo daje się zauważyć to podobieństwo przy zestawieniu z jednej strony ze Śląskiem, z drugiej zaś z terenami b. zaboru niemieckiego.

Ziemie objęte granicami tych powiatów od setek lat pozostawały w granicach Rzeczypospolitej. Granica państwa, często zmieniana na innych odcinkach— **tutaj trwała niezmiennie zarówno za czasów dawnej Polski, jak i za czasów zaborów, — jak również trwa w chwili obecnej.**

Wody Prosny i Liswarty stanowiły przez setki lat i stanowią w dniu dzisiejszym łańcuch graniczny, poza który nie mogła przekroczyć władza niemiecka.

WSIE WĘDRUJĄCE

W okresie przedwojennym ze wszystkich części b. Kongresówki napływały na te tereny tysiące robotników, którzy tu się osiedlali. Zamieszkiwali tu krótko — przez kilka tygodni, wymaganych przez zaborcę jako warunek konieczny dla uzyskania przepustki na wyjazd do Niemiec na roboty sezonowe. W szeregu gmin nadgranicznych, szczególnie w powiecie wieluńskim, powstały liczne zbiorowiska chałupników, bezrolnych, którzy znaczną część roku spędzali za granicą, wracali na 3—4 miesiące do kraju, po czym znowu wyruszali na „saksy".

W ten sposób w okresie letnim wyludniały się całe wsie. Na pograniczu wytworzył się typ „obieżyświata", **nie przywiązany do własnego zagona, połączony najrozmaitszymi interesami z krajem obcym.**

BEZROBOCIE

W okresie powojennym licznie skupiona ludność w pasie granicznym, nie mogąc znaleźć pracy w kraju, znalazła się w szczególnie ciężkich warunkach materialnych. Na 21.000 bezrobotnych w powiecie wieluńskim przeważna część zamieszkuje gminy przygraniczne. Ludzie ci, nie posiadając prawie żadnych środków do życia, stają się łatwi na wpływy obce. Otrzymując pracę prawie wyłącznie z rąk cudzych **odnoszą się z całym szacunkiem dla chlebodawcy, stwarzając równocześnie poczucie niższości własnego kraju, niezdolnego do zaspokojenia ich potrzeb.**

Bezrobocie — jedna z największych klęsk dzisiejszych czasów — na terenie pogranicza częstochowsko - wieluńskiego stwarza szczególnie niebezpieczne nastroje.

ZLIKWIDOWAĆ NIEŻYCIOWE PRZEPISY

Jedyną instytucją w Polsce, mogącą znaleźć fundusze na zatrudnienie tych tysięcy bezrobotnych a równocześnie zrealizować pilne potrzeby gospodarcze pasa granicznego, jest Fundusz Pracy. Tu jednak stoją na przeszkodzie nieżyciowe przepisy. Fundusz Pracy mianowicie, według przyjętych zasad, asygnuje gotówkę jedynie na miasta i to w praktyce przeważnie na miasta większe. Ośrodki wiejskie natomiast, posiadające niekiedy bardzo poważne nasilenie bezrobocia, **nie mogą oczekiwać ze strony Funduszu Pracy gotówki na przeprowadzenie koniecznych często inwestycyj.**

Stan ten nadal nie może być utrzymany. Pomijając całość zagadnienia przydziału gotówki z Funduszu Pracy do ośrodków wiejskich, należy stwierdzić, że pas graniczny musi być traktowany przez Fundusz Pracy na równi z największymi miastami, i że już w najbliższym czasie ta instytucja winna w jak najwyższym stopniu zająć się tym terenem.

POKŁADY RUDY ŻELAZNEJ

Na pograniczu powiatu częstochowskiego i wieluńskiego znajdują się bogate pokłady rudy żelaznej. Ruda ta, dotychczas wydobywana jedynie z wierzchnich pokładów, już dziś daje dość pokaźne zyski niektórym gminom. W chwili obecnej zachodzi jednak konieczność zainwestowania większych kapitałów, celem wydobycia rudy z pokładów głębszych.

Ruda ta jest wysoko procentowa, jak tego dowodzą opinie badaczy polskich i niemieckich. Uruchomienie kopalni na większą skalę przyczyniłoby się bezsprzecznie do podniesienia gospodarczego miejscowej ludności i, przynajmniej częściowego, rozładowania bezrobocia.

NAJWIĘKSZE BOLĄCZKI I NAJWIĘKSZA TRUCIZNA

Trudności gospodarcze, brak środków do życia, przyczyniają się do szukania zarobków na drodze nielegalnej przy pomocy przemytu.

Mimo doskonale zorganizowanej straży granicznej przemyt istnieje i jest prawie nie do przezwyciężenia. W przemycie biorą tu bowiem udział całe wsie, doskonale zorganizowane, działające solidarnie.

Najsmutniejszym w tym wszystkim jest fakt, że poprzez zieloną granicę płynie na te tereny w olbrzymich ilościach **najniebezpieczniejsza trucizna, jaką można było wymyślić dla systematycznego zatruwania olbrzymich rzesz ludności. Trucizną tą jest eter.**

Całe wsie w pasie granicznym upijają się eterem, przemycanym z Niemiec. Od dziecka w kołysce, do starca nad grobem — trują się nim. Wyniki: ogólne podniecenie nerwowe, liczne wypadki głupactwa, idjotyzm, choroby umysłowe, skarlenie fizyczne. Z poza granicy płynie na ziemie polskie trucizna, która wprawdzie nie zabija odrazu, jednakże jest częstokroć gorsza, niszczy bowiem powoli dwa największe skarby w człowieku: zdrowie duchowe i zdrowie fizyczne. Najszybsze przeciwdziałanie jest tu rzeczą konieczną. Przeciwdziałanie to jednak będzie trudne, o ile z drugiej strony granicy nie zostaną również podjęte radykalne środki w kierunku likwidacji punktów wyrobu tej trucizny.

KONIECZNOŚĆ OGÓLNEJ WSPÓŁPRACY

Jak wynika z powyższego, potrzeby terenowe pasa granicznego częstochowsko-wieluńskiego są bardzo duże. Stworzenie odpowiednich podstaw gospodarczych dla miejscowej ludności, wytworzenie poczucia łączności z całością kraju, likwidacja wreszcie trucizn moralnych i fizycznych — oto prace, do których należy jak najszybciej przystąpić i konsekwentnie realizować.

Wysiłki władz państwowych i samorządowych są poważne. Jednakże władze te, zdane na własne przeważnie szczupłe środki finansowe, nie mogą wydołać ogromowi potrzeb. Na te odcinki graniczne potrzeba znacznego dopływu gotówki, potrzeba bezinteresownej i ofiarnej akcji społecznej, wspierającej wysiłki tych wszystkich, którzy pracują na tych terenach w kierunku uczynienia z nich istotnego pancerza Rzeczypospolitej.

Po amerykańsku

Uśmiechać się i przyznawać rację

Teorja powodzenia życiowego Dale'a Carnegiego

Nazwisko Carnegie znane jest w Europie przede wszystkim dzięki słynnemu filantropowi Andrew'owi Carnegie, twórcy setek szkół i bibliotek.

W Ameryce jednak znacznie popularniejszą od niego postacią jest inny przedstawiciel tego nazwiska — Dale Carnegie, twórca praktycznej filozofii powodzenia życiowego.

MILION EGZEMPLARZY

Sława Dale'a Carnegie datuje się dopiero od roku — od czasu, kiedy na półkach księgarskich ukazał się jego **podręcznik** osiągania sukcesu pt. **„Jak zjednać sobie przyjaciół i zdobyć umiejętność wywierania wpływu".**

W krótkim czasie cały nakład tej książki został rozkupiony. Ukazało się kilka dalszych wydań i po roku oryginalny podręcznik Dale'a Carnegie rozszedł się w ilości przeszło miljona egzemplarzy.

Czemu zawdzięcza autor to niezwykłe, nawet jak na stosunki amerykańskie, powodzenie?

Książka Dale'a Carnegie pokazuje szaremu człowiekowi, jak zostać władcą świata. Autor nie ograniczył się przy tym do teoretyzowania, ale podał wskazówki praktyczne, oparte na podstawie poważnego doświadczenia.

Szerokiego pola do obserwacji w tym kierunku dostarczyli mu mianowicie uczniowie jego szkoły, w której Carnegie uczy sztuki wymowy.

SZKOŁA PRZEKONYWANIA BLIŹNICH

Dale'owi Carnegie, kiedy zakładał tę szkołę „retoryki" nie chodziło tylko o nauczanie pięknych zwrotów i swobodnego sposobu wysławiania się. Miał on przede wszystkim na **celu tak wykształcić swych uczniów w sztuce wymowy, żeby umieli przekonywać innych.**

W krótkim czasie szkoła Carnegie zyskała olbrzymie powodzenie. Jest to jedyna tego typu szkoła w Nowym Jorku, nikt widocznie nie czuje się na siłach dorównać talentom pedagogicznym jej twórcy.

Od czasu do czasu Dale Carnegie organizuje publiczne lekcje pokazowe. Staje wówczas sam na estradzie i zwraca się do publiczności w takich mniej więcej słowach: „Potrzeba mi dziesięciu osób, które wejdą na estradę, żeby wygłosić przemówienie. **Nie wzywam „bohaterów", przeciwnie, szukam tchórzów którym drżą kolana, szczękają zęby i serce ściska się ze strachu na samą myśl, że mają wobec tylu ludzi przemawiać".**

Na takie wezwanie zbiera się zwykle po kilku minutach owych dziesięciu tchórzów. Przemówienie, jakie mają wygłosić, to szczera spowiedź, dlaczego przyszli tutaj i w jakiej dziedzinie brak im powodzenia.

W ten sposób z kandydatami na uczniów odbywa Carnegie próbną lekcję. Jest to niewątpliwie umiejętne zastosowanie metody psychoanalitycznej.

Do szkoły Dale'a Carnegie przychodzą ludzie najróżniejszych zawodów i z najrozmaitszymi bolączkami. Akwizytorzy, którym nie udaje się zjednać sobie klientów, nauczyciele, którzy nie potrafią poradzić sobie z uczniami, wynalazcy nie umiejący znaleźć posłuchu dla swoich pomysłów etc.

Po lekcjach u Dale'a Carnegie podobno powodzi im się lepiej. Absolwenci tej szkoły zdobywają umiejętność przekonywania innych, wywierania wpływu na otoczenie.

KARJERA DALE'A CARNEGIE

Te cechy w niezwykłym stopniu rozwinięte posiada oczywiście sam mistrz Dale Carnegie. Jak do tego doszedł? Czy są to jego cechy psychiczne wrodzone, czy też wyrobił je w sobie przez życie?

Karjera Dale'a Carnegie może służyć za klasyczny przykład znanej teorji psychologicznej Alfreda Adlera. Teorja ta głosi, jak wiadomo, że najsilniejszym bodźcem do działania jest chęć kompensacji poczucia mniejszej wartości.

Dale Carnegie, syn niezamożnych rolników, jako chłopiec wątły i chorowity — już w szkole czuł się wobec kolegów upośledzony. Nie mógł brać udziału w żadnych sportach, wycieczkach, w bójkach zawsze był pokonany itp.

Przypadek zrządził, że do rodzinnej wsi Dale'a Carnegie przyjechał kiedyś z odczytem propagandowym znakomity mówca. Odczyt ten wywarł na chłopcu silne wrażenie. Zrozumiał wówczas, że nie tylko sprawnością fizyczną można imponować drugim, ale także darem wymowy. Od tej chwili postanowił zostać mówcą.

Żeby zarobić na studja retoryki, po skończeniu szkoły jeździł przez pewien czas, jako agent handlowy.

Kiedy odłożył trochę grosza wstąpił na uniwersytet w Bostonie.

Pierwszą posadę w charakterze nauczyciela wymowy dostał w 1912 roku, przy Stowarzyszeniu chrześcijańskiej młodzieży. Później szereg innych instytucyj angażował go na analogiczne stanowisko.

FILOZOFIA POWODZENIA

Stopniowo młody Carnegie dochodził do wniosku, że **nie wystarcza uczyć ludzi pięknie mówić, ale trzeba nauczyć ich mówić — przekonywująco.** Do tego z kolei trzeba umieć w ogóle **postępować z bliźnimi.**

W tym czasie sformułował Carnegie swoje pierwsze **zasady** osiągania **sukcesu życiowego**: **„Ściskać ludziom rękę z gorącą serdecznością. Uśmiechać się zawsze do innych. Słuchać, albo przynajmniej udawać, że się słucha tego, co mówią inni. Nigdy nie mówić drugiemu, że nie ma racji".**

Tak wygląda w skrócie teoria powodzenia życiowego, którą Dale Carnegie rozbudował później obszernie w swojej słynnej książce.

Próbujmy uśmiechać się do wszystkich i każdemu przyznawać rację. Może to i dobra droga...

Walczymy z ciemnotą

KULTURA DOMU I ŻYCIA CODZIENNEGO

jest podstawą kultury w ogóle

W samym centrum Łodzi, w Parku Kolejowym, założono kamień węgielny pod pomnik „Powszechnego Nauczania". Bowiem Łódź jest pierwszym w wolnej Polsce miastem, w którym powszechne obowiązkowe nauczanie zrealizowane zostało z własnej woli obywateli, nie pod presją zaborcy.

Pęd do nauki jest cechą najlepiej charakteryzującą ludność tego miasta pracy.

Postulat powszechnego nauczania został w Łodzi zrealizowany przed dwudziestu laty. Postulat powszechnego gospodarczego szkolenia kobiet omawiano w tym samym mieście przed kilku zaledwie dniami.

Znana w Zagłębiu działaczka i doskonała prelegentka p. Maria Strasburger, w jednym z artykułów swych pisze:

„Cóż pomoże najlepsze wychowanie fizyczne w szkole, sporty, kolonie, wycieczki — jeśli dziecko w domu rodzinnym żyje w brudzie i niechlujstwie; jeśli stale jest niedożywione, nie tylko dlatego, że jest dzieckiem bezrobotnego, ale także — a czasem głównie — dlatego, że ma matkę nieoświeconą i niedbałą, która nie potrafi zrobić żadnego użytku nawet z produktów dla niej dostępnych. Bezcelowe jest stawianie pięknych i nowocześnie urządzonych gmachów szkolnych, jeśli wpuścimy do nich gromadę małych wandalów, które z zadziwiającą szybkością potrafią zniszczyć wytwór ludzkiej myśli i pracy. Walka z alkoholizmem jest beznadziejna, jeśli przyczyny tej klęski nie poszukamy w domach rodzinnych, w trybie życia naszych pracowników, w sposobie ich odżywiania się. Wszystkie te klęski społeczne, te robaki podcinające nasze życie, potrafimy wytępić dopiero wówczas, jeśli sięgniemy do korzenia, jeśli odnajdziemy samo źródło zła, tę głowę, z której odradza się taniemiec. Nie ulega wątpliwości, że tkwi ona w naszym codziennym życiu, w jego wadliwej organizacji, w niskim poziomie naszych ognisk domowych i stwarzanych przez nie warunków, okropnych zarówno pod względem moralnym, jak fizycznym. Tam więc musimy sięgnąć, i to sięgnąć jak najprędzej..."

Tę potrzebę sięgnięcia do samych źródeł zła rozumie coraz szersze grono ludzi. Do tego wniosku, że

kultura domu i życia codziennego jest podstawą kultury w ogóle,

dochodzą wszyscy. Stąd pęd do oświaty w zakresie umiejętności gospodarskich, stąd wołanie, rozlegające się ostatnio coraz częściej (ostatnio na Zjeździe Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Warszawie i w uchwałach grupującej 28 organizacyj kobiecych Rady Narodowej Polek) — o **„przysposobienie gospodarcze" kobiet.**

Cykl wykładów ,omawiających to zagadnienie, został zorganizowany przez zarząd główny Związku Pań Domu i odbył się w Łodzi w czasie 4-dniowego zjazdu Związku Pań Domu.

Hasłem krótkiego kursu, w którym brały udział kobiety, przybyłe ze wszystkich stron Polski na ogólnopolski zjazd Związku Pań Domu, było:

„oświata gospodarcza dla jak najszerszych mas".

Sposoby realizowania tego hasła ustalano po ciekawej dyskusji, w której uczestniczyły zarówno prelegentki, jak i słuchaczki wykładów.

W pierwszym rzędzie uznano za konieczne zaznajomienie się z potrzebami środowiska, w którym ma być prowadzona praca oświatowa. Potrzeby te poznać można teoretycznie przez studiowanie odpowiednich książek (takich, jak „Robotnik polski w życiu rodzinnym" ks. Wóycickiego, jak wydane przez Instytut Gospodarstwa Społecznego „Warunki życia robotniczego"), praktycznie — przez specjalne studia terenowe, oparte np. na obserwacjach lekarzy, higienistek społecznych itd.

Pracę nad dokształcaniem gospodyń uznano za oświatową—wyłączono z niej zupełnie motyw charytatywny, uznając, że prawo do nauki przysługuje wszystkim — bez względu na przynależność do warstwy społecznej i na warunki materialne. Organizowaniem tej pracy zajmują się już obecnie liczne, rozsiane po całym kraju oddziały Związku Pań Domu. Najlepsze rezultaty osiągają te oddziały, które korzystają z pomocy fachowych instruktorek gospodarstwa domowego; własną instruktorkę utrzymują nie tylko oddziały większe, jak Warszawa i Kraków, ale i mniejsze, np. Włocławek. Instruktorka pracuje zasadniczo w ścisłym porozumieniu z kierowniczką sekcji oświaty gospodarczej.

Długo dyskutowano nad kwalifikacjami, które mieć winna pani kierowniczka, jako ten człowiek, na barkach którego spoczywa odpowiedzialność za powodzenie akcji. Zgodzono się, że cechować ją powinna przede wszystkim młodość ducha — czynnik tak bardzo ułatwiający zbliżenie z ludźmi i zrozumienie ich potrzeb.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się wykłady praktyczne, omawiające sposób urządzenia małego mieszkania, utrzymania w nim porządku i czystości, sposobów prania, przyrządzania potraw. Racjonalizacja i opłacalność zakupów, jako zagadnienie szczególnie ważne dla rodzin, dysponujących małym budżetem, omawiano wszechstronnie i szczegółowo.

Program zjazdu przewidywał m. in. zwiedzenie świetlic miejskich oraz zakładów włókienniczych Scheiblera i Grohmana. Uczestniczki zjazdu i kursu miały możność zetknięcia się z samym jądrem zagadnienia, któremu na imię: **„warunki życia robotniczego".** Obserwując pracę przy warsztatach wytwórczych, słuchając objaśnień, udzielanych chętnie przez pracowników i pracownice fabryczne, okazując zainteresowanie dla tych urządzeń, które mają na celu polepszenie warunków bytu rodzin robotniczych, widząc ogromny wysiłek, wkładany przez zarząd m. Łodzi w pracę nad **podniesieniem kultury środowiska** (prace świetlicowe) — uczestniczki zjazdu dokładnie uświadomiły sobie swą rolę społeczną i ogrom stojących przed nimi zadań.

HALINA MAMELOKOWA

Dzisiaj zbiórka
NA WIELKANOCNY DAR DLA DZIECI

Dzisiaj odbędzie się w całym Zagłębiu Dąbrowskim zbiórka uliczna, podobnie jak w całej Polsce, z której dochód przeznaczony będzie na święcone dla dzieci bezrobotnych.

Wśród kwestarzy, którzy wyruszą dzisiaj z puszkami, znajdą się również przedstawiciele władz powiatowych i samorządowych, oraz przedstawiciele organizacyj społecznych.

Ze złożeniem ofiar na tak piękny cel powinni pośpieszyć wszyscy w miarę swych możności.

—oOo—

Podwyżka płac
DLA MŁODZIEŻY GÓRNICZEJ

W Sosnowcu toczyły się pertraktacje między Radą Zjazdu przemysłowców górniczych a Związkami zawod. w sprawie awansów górników Zagłębia.

Ustalono, że 1 maja br. nastąpią awanse pomocy górniczej pod ziemią i na powierzchni oraz robotnic i pomocy rzemieślniczej. Stawki zarobkowe dla tej kategorii podwyższono o pół punktu, t. zw. zarobki wzrosną ok. 3 proc.

Młodzież górnicza awansuje o jeden punkt, podwyżka więc wyniesie około 5 procent.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Kwiecień — Niedziela

Ryszarda, biskupa wyzn. Słowiański: Mnożysława, Słońca wsch. 6.8, zach. 18.12. Księżyca w. 6.5, zach. 21.59

HISTORIA PODAJE:
1025 Zmarł w Gnieźnie Bolesław Chrobry.
1849 Zmarł w Paryżu Juliusz Słowacki.
1906 Katastrof. trzęsienie ziemi w Indiach. Święto narodowe Japonii.

PRZYSŁOWIA:
Przyjdzie kwiecień,
Lada z czego wianek uplecień.

ZŁOTE MYŚLI
Życie to suma wrażeń; zanim zamknie się bilans, należy wypełnić wszystkie pozycje.
Apolinary Despinoix.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dunia".
EDEN, „Pani Walewska".
PATRIA: „Fortancerki".

—oOo—

× **REKOLEKCJE.** Zarząd Koła absolwentek żeńskiej Szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu, zawiadamia, że w lokalu szkoły przy ul. Zygmunta 7 odbędą się Rekolekcje dla absolwentek prowadzone przez ks. wizytatora Zdzisława Ługowskiego, dnia 10 bm. tj. w Niedzielę Palmową o godz. 17.30 i w poniedziałek dn. 11 bm. o godz. 19. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu Szkoły, tel. 61-473.

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Niedziela 3 kwietnia godz. 15.30 — „Tekla" (dla huty Baildon); godz. 19 — „Książę Niezłomny" (dla Kat. Stow. Kobiet).

„Straszny Dwór"

We wtorek dnia 5 bm. o godz. 20 ukaże się przepiękna opera St. Moniuszki „Straszny Dwór" w doskonałej obsadzie artystów opery warszawskiej, lwowskiej i b. katowickiej. „Miecznika" śpiewa i stwarza pierwszorzędną kreację p. Zenon Dolnicki, „Stefana" dobrze znany publiczności katowickiej p. A. Wroński; „Zbigniewa" Adam Mazanek; „Hannę" Zofia Tokarzewska; „Jadwigę" Z. Bułatówna; „Cześnikową" Maria Bielecka; „Skołubę" St. Kruzer; „Macieja" E. Płoński oraz pp. Godlewska i Hlody. Balet opery warszawskiej pod kier. J. Cesarskiego. Reżyseria p. Fr. Freszla. Kierunek muzyczny K. Bończy-Tomaszewskiego. Bilety w cenie od 1.90 do 8,80 do nabycia w kasie teatru.

Premiera „Gałązki Rozmarynu"

Po premierze warszawskiej, krakowskiej i łódzkiej, „Gałązka Rozmarynu" Zygmunta Nowakowskiego wystawiona zostanie na scenie katowickiej. O niebywałym powodzeniu tej udramatyzowanej kroniki plutonu legionowego pełnej niezawodnego humoru, iście legúnskiej fantazji, rozmachu i soczystych wyrażeń żołnierskich świadczą dziesiątki przedstawień w Warszawie, Krakowie i Łodzi. W teatrze im. St. Wyspiańskiego w przedstawieniu tym w całym tego słowa znaczeniu ensemblowym, bierze udział cały zespół teatru, oraz rzesze statystów. Dyrekcja teatru dokłada wszelkich starań i nie szczędzi kosztów, aby barwne to widowisko wypadło jak najokazalej. Inscenizator i reżyser p. Konstanty Tatarkiewicz, niezmordowany w swej pracy, czuwa nie tylko nad stroną aktorską poszczególnych postaci ensemblu, ale nad stroną techniczną scen, a szczególnie batalistycznych, które dadzą widzowi złudzenie rzeczywistości. Piękne dekoracje przygotowuje art. mal. J. Jarnutowski.

× **ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE WCZEŚNIEJ WYSYŁAĆ.** Zbliża się okres — Wielkiejnocy a z nim zwiększona wysyłka paczek żywnościowych i życzeń świątecznych. Aby przesyłki nie dochodziły z opóźnieniem należy wysyłać je zawczasu, a nie w ostatniej dopiero chwili.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO w Sosnowcu** przypomina członkom, że doroczne walne zebranie odbędzie się w dniu 3 bm. o godzinie 14 w pierwszym, a o godz. 15 w drugim terminie w sali Domu Katolickiego w Sosnowcu, przy ul. Prez. Mościckiego (vis a vis kościoła paraf.). Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane na zebraniu, obecność wszystkich członków jest pożądana.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚC. W SOSNOWCU** zaprasza wszystkich członków Związku, oraz członków poszczególnych Cechów z tutejszego terenu na walne zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu Związku, ul. Piłsudskiego 16. Jeżeli zebranie nie dojdzie do skutku w pierwszym terminie to następne odbędzie się w drugim terminie o godz. 4 po poł. bez względu na ilość przybyłych. Zarząd uprasza członków o jak najliczniejsze przybycie.

× **WYWIADÓWKA W GIMNAZJUM IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO** Zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu odbędzie się dzisiaj w budynku gimnazjum o godz. 11 rano.

Zdrowotność i estetyczny wygląd miast i osiedli

Zarządzenie premiera gen. Sławoj-Składkowskiego

Dotychczasowy rezultat prac w dziedzinie podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju jest widoczny, jednak w niektórych jeszcze miejscowościach pozostawia wiele do życzenia.

W związku z tym dla utrzymania rzeczy już dokonanych oraz dalszego prowadzenia akcji prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski zarządził:

1) **Właściciele nieruchomości w miastach, miasteczkach, osadach i wsiach, którzy ub. roku nie doprowadzili frontowych budynków do przyzwoitego wyglądu i nie uporządkowali stanu ogrodzeń,** odgraniczających poszczególne nieruchomości od dróg publicznych, winni bezzwłocznie czynności te uskutecznić, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Opieszałych w wykonywaniu zarządzeń pociągać należy do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Kolor ścian frontowych i ogrodzeń ma harmonizować z krajobrazem oraz kolorem sąsiednich budynków i ogrodzeń. Należy unikać malowania frontowych budynków i ich ogrodzeń na kolor jaskrawy.

2) Od właścicieli nieruchomości, którzy w roku ub. zastosowali się do zarządzeń władz i budynki swe oraz ogrodzenia doprowadzili do należytego stanu, należy w rb. żądać tylko takich czynności, które okażą się potrzebne dla usunięcia braków w należytym wyglądzie tych nieruchomości. W szczególności należy żądać stopniowego usuwania braków z wyznaczeniem dłuższych terminów wykonania zleceń.

3) Podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części, służącej do komunikacji, i opatrzone w ścieki dla odprowadzenia wody deszczowej. Zwrócić należy szczególną uwagę, **aby ustępy były utrzymywane czysto, a śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane.**

4) **4) Nawierzchnie podwórz w nieruchomościach, położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej w miastach takich, jak m. st. Warszawa, Łódź, Katowice, Poznań, Wilno, Lwów, Kraków, Bydgoszcz, Częstochowa, Sosnowiec, Stanisławów — zwłaszcza w tej części podwórz które służą do komunikacji—mają być doprowadzone do porządku przez zastosowanie nawierzchni gładkiej** (asfalt, beton itp.)

5) Z uwagi na szpecenie budynków mieszkalnych licznymi antenami odbiorczymi, należy wywrzeć nacisk na właścicieli budynków mieszkalnych i posiadaczy anten odbiorczych, **aby w budynkach, gdzie znajduje się więcej niż 10 odbiorczych aparatów radiowych, anteny jednopromieniowe zastąpiono anteną wielopromieniową.**

6) W związku z dążeniem do podniesienia ogólnego wyglądu i stanu osiedli, minister spraw wewnętrznych polecił wojewodom oraz starostom, aby dołożyli specjalnych starań i poparli jak najwydatniej inicjatywę samorządów i mieszkańców **w dziedzinie podniesienia ogólnej estetyki i urządzeń osiedli.** Przede wszystkim należy dołożyć starań w celu **zakładania i utrzymywania zieleńców, skwerów** i alei przydrożnych, ukwiecenia balkonów i okien, ustawienia ławek, należytego utrzymywania i wyrównania żywopłotów, sadzenia drzew przy drogach i alejach i utrzymywania otoczenia domów, ulic i placów w należytej czystości i porządku.

NA DAR WIELKANOCNY

Wielki koncert Prokopieniego

w Sosnowcu

W dniu 7 bm. w Sosnowcu w sali Teatru miejskiego odbędzie się wielki koncert znakomitego artysty śpiewaka P. Prokopieniego. Koncert organizuje Miejski Obywatelski Komitet zimowej pomocy bezrobotnym, a dochód z koncertu przeznaczony zostanie na „dar wielkanocny dla dzieci bezrobotnych".

Znakomity śpiewak przyjeżdża na zaproszenie Komitetu, na czele którego stoi marszałek Bogucki. Pierwotnie koncert projektowany był na dzień 6 bm., ponieważ jednak w dniu tym P. Prokopień śpiewa w Warszawie na rzecz Polskiego Białego Krzyża (koncert ten urządzony jest pod protektoratem Marszałka Śmigłego - Rydza) przeto data koncertu w Sosnowcu przesunięta została na dzień 7 kwietnia.

W programie koncertu przewidziane są utwory kompozytorów: Beethovena, Gomeza, Pucciniego, Moniuszki, Rymskij - Korsakowa, Schumana, Kenewana Szalapina, Verdiego i innych.

Zarówno światowa sława znakomitego śpiewaka, jak i cel, tak bliski sercu każdego, dochód na dar wielkanocny dla dzieci bezrobotnych — oto atrakcyjność koncertu — która powinna sprawić, iż sala teatru będzie przepełniona.

W dniu 7 kwietnia — elita zagłębiowska wyznacza sobie rendez-vous w Teatrze miejskim w Sosnowcu.

Prezydia obwodów OZN

w okręgu Kieleckim

Przewodniczący Okręgu Kieleckiego OZN poseł W. Długosz powołał już prezydia obwodowe OZN w następujących miejscowościach:

Będzin — przewodniczący Obwodu: **Mirosław Lipski, adw.**, zastępca — **Franciszek Drożdż**, rolnik;

Zawiercie — przewodniczący: **poseł Zygmunt Sowiński, inż.;**

Olkusz — przewodniczący: **inż. Tadeusz Nowak**, rolnik;

Częstochowa—miasto — przewodniczący: Tadeusz Kos, notariusz;

Częstochowa—powiat — przewodniczący: Adam Bardziński, rolnik;

Miechów — przewodniczący: poseł Wojciech Gorczyca, rolnik:

Kielce — przewodniczący: Jan Jedliński, dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Kielcach;

Radom — przewodniczący: Stefan Sobieszczański, adw.;

Ostrowiec—miasto przewodniczący: poseł Andrzej Zubrzycki, **nauczyciel;**

Opatów—powiat — przewodniczący: Paweł Wróbel, rolnik.

× **ZEBRANIE R. I. O. K.-u.** Dnia 3 bm. o godz. 18.30 odbędzie się miesięczne zebranie członków RIOK-u, Oddział w Sosnowcu, w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 17-a. Przybycie członków obowiązkowe.

Wstrzymanie pożyczek

NA SPŁATY RODZINNE

Państwowy Bank Rolny wstrzymał tymczasowo udzielanie pożyczek na spłaty rodzinne, z powodu wyczerpania się w Państwowym Banku Rolnym funduszów przeznaczonych na ten cel.

Bank Rolny wstrzymał również aż do odwołania przyjmowanie podań o tego rodzaju pożyczki. Rozporządzenie to nie obejmuje rolników woj. Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego, Białostockiego i Wołyńskiego.

—xx—

Wszystkie praktyki

DLA STUDENTÓW BĘDĄ PŁATNE

Ministerstwo WR. i OP. przygotowuje ostateczny wykaz praktyk wakacyjnych dla studentów. Ilość praktyk przekroczy w tym roku liczbę 4.000. Po raz pierwszy wszystkie one będą płatne.

Termin składania podań w uczelniach minął 20 marca, tak, że kierowanie ich obecnie do Ministerstwa jest bezcelowe.

× **ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE ZWIĄZKU PEOWIAKÓW.** Zarząd Koła powiatowego będzińskiego Związku peowiaków podaje do wiadomości członków, że w niedzielę, dn. 10 bm. o godz. 10 rano w Domu Społecznym w Sosnowcu odbędzie się zebranie sprawozdawcze. Zarząd Koła powiatowego prosi o jak najliczniejszy udział członków w zebraniu.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 4, odra 27, krztusiec 4, róża 2, gruźlica 3 (1 zgon), jaglica 1.

Tajemnicza zbrodnia w Sosnowcu

Zamordowany tasakiem inwalida

wrzucony do piwnicy pod kioskiem

Wczoraj rano w Sosnowcu rozeszła się wiadomość o **tajemniczym morderstwie** inwalidy wojennego 38-letniego **Bolesława Kubiaka** (Chłodna 2), właściciela kiosku z papierosami i gazetami przy ulicy Małachowskiego 30.

Kubiak przed paru laty pracował w stalowni B-ci Woźniak w Sosnowcu w charakterze portiera. Porzuciwszy posadę Kubiak wybudował własnym kosztem na wydzierżawionym placu murowany niewielki kiosk i zajął się sprzedażą gazet, papierosów i wody sodowej.

Kubiak był człowiekiem żonatym, przy czym żona była od niego **o kilka lat starsza**. Kubiakowie, bezdzietne małżeństwo, zamieszkiwali przy ulicy Chłodnej 2.

Zazwyczaj Kubiak **nocował w kiosku**, pilnując swego majątku.

ZAMKNIĘTY KIOSK

Zazwyczaj Kubiak wcześnie rano — otwierał swój kiosk. Wczoraj ku zdumieniu sąsiadów i stałych klientów **Kubiaka kiosk jeszcze o godz. 8 rano nie został otwarty.**

Żona Kubiaka około godziny 7 rano wyszła z domu, udając się do administracyj miejscowych dzienników po gazety. Gdy przechodziła obok kiosku był on jeszcze zamknięty. Gdy wróciła po godz. 8-ej, kiosk był również zamknięty.

Wówczas udała się do znajdującej się w sąsiedztwie **fabryki firmy Łempicki i S-ka** i poprosiła jednego ze ślusarzy, aby udał się z nią, **celem otwarcia kiosku, który był zamknięty zarówno od frontu, jak i od podwórza.**

KARTY, PIENIĄDZE I KREW

Po otwarciu kiosku i wejściu do wewnątrz **nie zastano tam Kubiaka.**

W kiosku panował nieład. Na stole leżały **rozrzucone karty i drobne pieniądze**, na podłodze zaś oraz mielicznych sprzętach **ślady krwi.**

Na podłodze leżała również **siekiera i skrwawiony tasak.**

ZWŁOKI W PIWNICY

Znajdujące się w podłodze kiosku drzwi do malej piwniczki **były otwarte.**

Gdy zajrzano do piwnicy **zauważono tam leżącego bez znaku życia Kubiaka z rozpłataną głową.**

Kubiakowa wraz ze ślusarzem **wyciągnęła zwłoki męża z piwnicy do kiosku** i położyła je na podłodze, poczym **zawiadomiła o śmierci męża policję.**

Była wówczas **godzina 8.30 rano.**

Wkrótce na miejscu zjawiła się policja oraz lekarz, który stwierdził śmierć Kubiaka, wskutek **zadania mu dwóch ciosów tasakiem w głowę.**

Na miejsce zbrodni przybył również **sędzia śledczy**, który objął kierownictwo śledztwa.

KTO ZAMORDOWAŁ?

Przesłuchano szereg osób, między innemi sąsiadów oraz tych, którzy widzieli jeszcze wczoraj Kubiaka i z nim rozmawiali.

Prowadzone energicznie śledztwo wykaże, czy podłożem zbrodni był **rabunek, czy też zemsta osobista** lub inna.

W wyniku śledztwa zatrzymano w celu przesłuchania **kilka osób, a m. in. i żonę zamordowanego.**

Kubiak cieszył się **opinią spokojnego i cichego człowieka. Uchodził on wśród swych znajomych za dość zamożnego i zazwyczaj miał przy sobie po kilkaset złotych.**

W pobliżu miejsca zbrodni gromadziło się w ciągu dnia wielu mieszkańców sąsiednich ulic, komentując szeroko bestialską zbrodnię.

Po południu po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich zwłok przewieziono do kostnicy.

30 bm. koniec świadczeń

na Pomoc zimową

Pomoc zimowa dla bezrobotnych zostanie zakończona 30 kwietnia. Dożywianie dzieci prowadzone będzie **do końca roku szkolnego**, czyli do połowy czerwca. Świadczenia na pomoc zimową w postaci potrąceń od uposażeń i dochodów, wpłat od lokali i tp. **zostaną w maju przerwane.**

W stosunku do tych natomiast, którzy nie wywiązali się w dostatecznym stopniu z udziału w pomocy zimowej, za pośrednictwem zrzeszeń, organizacji zawodowych itp. **wywierana będzie presja**, aby wypełnili swój obowiązek społeczny.

W piątek, jak donieśliśmy wczoraj **opublikowana została w Będzinie „czarna lista"** osób, które nie spełniły obowiązku obywatelskiego i nie wpłaciły składek na pomoc zimową.

Podobną listę opublikować ma również miejski komitet pomocy zimowej w Dąbrowie, o ile opieszali nie spełnią przypadającego na nich obowiązku do **dnia 20 bm.**

O organizacji przemysłu

MÓWIĆ BĘDZIE MEC. DR BRAUN W UNIWERSYTECIE J. PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

W Warszawie, w auli Uniwersytetu J. Piłsudskiego odbywa się cykl niezmiernie interesujących odczytów ekonomicznych. Dotychczas na kursach tych mówili: minister przemysłu i handlu A. Roman („Wstęp do nauk ekonomicznych"), prof. dr Feliks Młynarski, b. prezes Banku Polskiego („Pieniądz i jego funkcje"), wiceminister przem. i handlu dr Rose („O podstawach politechniki przemysłowej").

Dalsze wykłady wygłoszą: dyrektor departamentu podatkowego Min. skarbu Lubowicki („O polityce skarbowej") oraz **mec. dr Braun z Sosnowca** („O organizacji przemysłu"). Z tego ostatniego odczytu, który odbędzie się w dniu 6 bm. zapewniliśmy sobie uzyskanie sprawozdania.

Nadmienić trzeba, że cykl odczytów ekonomicznych wygłoszonych w Uniwersytecie warszawskim stoi na najwyższym poziomie, a słuchacze tych odczytów stanowią elitę świata ekonomicznego.

Protestacyjne zebranie

Akcji katolickiej w Czeladzi

Zarząd Stowarzyszenia mężów katolickich w Czeladzi w ub. niedzielę zwołał ogólne zebranie mieszkańców miasta w celu zamanifestowania głęboko dotkniętych religijnych i patriotycznych uczuć katolickiego społeczeństwa z powodu **niesłychanej zbrodni, popełnionej w kościele w Luboniu na osobie proboszcza ś. p. ks.** Stanisława Streicha przez komunistę Nowaka.

Przy przepełnionej sali szkoły powszechnej nr. 1 i ustawionych sztandarów, zagaił zebranie prezes Stowarzyszenia **p. Brudnicki**, po czym prelegent p. mgr **Kiwacz** wygłosił odczyt o komunizmie.

Po wysłuchaniu odczytu zebrani wyrazili prelegentowi podziękowanie i jednomyślnie uchwalili rezolucję, której ważniejsze ustępy brzmią następująco:

„Świadomi roli i obowiązków naszych, jako katolicy i Polacy w najwyższym oburzeniu **piętnujemy i potępiamy potworny** czyn komunisty Nowaka. Wyrażamy głęboką naszą boleść i żal z powodu męczeńskiej śmierci bohaterskiego kapłana, który padł na polu walki w obronie wiary świętej i polskości. Zwracamy się z gorącym apelem do Rządu naszego, **aby wszystkie loże masońskie w Polsce i związki komunistyczne, jako zagrażające bezpieczeństwu i bytowi naszego Państwa, niezwłocznie rozwiązał, a żydów ze stanowisk państwowych, samorządowych i społecznych, jako element obcy i wrogi — usunął.** Kto by się od tej chwili odważył stanąć pod czerwonym komunistycznym sztandarem, tego za **odstępcę od wiary świętej i wroga naszego Państwa uważać będziemy".**

Odśpiewaniem hymnu: „My chcemy Boga" i „Roty" — zebranie zakończono.

Ze Związku Pań Domu

W SOSNOWCU

We wtorek, dn. 5 bm. o godz. 16 odbędzie się zebranie zarządu.

W środę, dn. 6 bm. w świetlicy na osiedlu robotniczym na Pogoni (dojazd tramwajem do ul. Suchej) odbędzie się pokaz pieczenia mazurków i tortów. Pokaz prowadzą panie: Ficenesowa i Paszycowa. Początek pokazu o godz. 16. Wstęp 20 gr.

W czwartek, 7 bm. o godz. 16 w sali Związku (3 Maja 25) odbędzie się miesięczne zebranie, na którym dr. Mromliński z Katowic wygłosi odczyt n. t. „Walka społeczna z gruźlicą". Następnie p. Rudzka wygłosi sprawozdanie ze Zjazdu delegatek w Łodzi.

Zapisy dzieci w Sosnowcu

DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Komisja nauczania powszechnego w Sosnowcu rozplakatowała w mieście ogłoszenia o zapisach dzieci do szkół powszechnych.

Powszechnemu obowiązkowi szkolnemu podlegają w roku szkolnym 1938-39 wszystkie zamieszkałe w Sosnowcu dzieci w wieku od lat 7 do 14, tj. urodzone w latach: 1925, 26, 27, 28, 29, 30 i 31.

Wszystkie dzieci powyższych roczników, bez względu na to, czy **korzystają** z nauki w innych zakładach naukowych (szkoły prywatne, ćwiczeniówki, nauka domowa), oraz dzieci chore lub niedorozwinięte, **muszą być zgłaszane w tej szkole**, w obrębie której zamieszkują.

Zapisy do szkół powszechnych dzieci wyżej wymienionych roczników odbywają się od dn. 1 do 5 kwietnia **włącznie.**

Zapisy należy uskuteczniać w szkołach uwidocznionych w obwieszczeniach.

Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczanie do szkoły z powodu choroby fizycznej albo umysłowej winni wnieść do Komisji Nauczania Powszechnego odpowiednie pisemne zgłoszenia z dołączeniem świadectwa lekarskiego do dnia 7 bm.

Rodzice lub opiekunowie dzieci podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną kształcić je nie w publicznych szkołach powszechnych, lecz w innych, czyniących zadość obowiązkowi szkolnemu, tak państwowych jak i prywatnych, albo też w domu, winni wnieść do Komisji nauczania powszechnego odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 7 bm.

Druki wymienionych zgłoszeń można otrzymać w biurze Komisji nauczania powszechnego (Ratusz, II piętro, pokój nr. 57) w godzinach urzędowych.

Przy zgłaszaniu dziecka do szkoły — rodzice lub opiekunowie obowiązani są przedłożyć kierownictwu szkoły metrykę urodzenia dziecka oraz świadectwo szczepienia ospy.

Audycja radiowa

NA TEMAT C. O. P.

W związku z mającym się odbyć w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu w dniu 5 bm. Zjazdem Związku Izb, który poświęcony będzie zagadnieniom inwestycyjnym w nowo rozbudowującym się Centralnym Okręgu Przemysłowym, nadana zostanie z Katowic w dniu 5 bm. o godz. 20.55 na falę ogólno-polską audycja radiowa. Prelegent w szczegółowości streści referat p. dyrektora departamentu Ministerstwa skarbu Martina, który zostanie wygłoszony w Izbie sosnowieckiej.

× **„ZDRADA JUDASZA" W DĄBROWIE.** W niedzielę, dnia 3 bm. tj. dzisiaj o godz. 17.30 w sali Tow. Dobroczynności w Dąbrowie przy kościele, zostanie odegrany dramat pt. „Zdrada Judasza". Ceny biletów dla starszych po 50 i 30 gr., a dla dzieci po 10 groszy. Dochód przeznaczony na rzecz Zakładu sierot Tow. Dobroczynności.

Nabożeństwo ekspiacyjne
W KOŚCIELE POGOŃSKIM

Z inicjatywy Akcji katolickiej i duchowieństwa parafii św. Tomasza na Pogoni w Sosnowcu dzisiaj o godz. 11 odprawione zostanie w miejscowym kościele nabożeństwo ekspiacyjne, w związku z ohydną zbrodnią w Luboniu.

Ks. proboszcz zwraca się do wszystkich organizacyj o przybycie ze sztandarami na nabożeństwo, celem zamanifestowania przywiązania do wiary katolickiej.

—oOo—

„Grube ryby"
W WYKONANIU „OMPIAKÓW"

Zapowiedziana przez Wydział Okręgowy OMP impreza sceniczna odbędzie się już 9 bm. Odegrana zostanie w sali teatru miejskiego w Sosnowcu 3-aktowa komedia Michała Bałuckiego p.t. „Grube ryby". Reżyseria sztuki spoczywa w doświadczonych rękach p. Stefana Fularskiego.

W rolach tytułowych przedstawią się publiczności następujący członkowie Wydziału Okręgowego OMP.: panie: Danuta Cholewicka, Olga Komeczkówna, Wanda Zillingerówna oraz panowie: Arkadiusz Cieślik, Stefan Fularski, Franciszek Milka, Wacław Kaliszz, Kazimierz Nawrocki, Mieczysław Pacsyński, Karol Stankiewicz.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 19.30. Ceny biletów od 50 gr do 2 zł.

W tej samej obsadzie „Grube ryby" powtórzone będą dla młodzieży gimnazjów, liceów oraz szkół powszechnych w dniu 10 bm. o godz. 16.30 w teatrze miejskim w Sosnowcu, ceny biletów od 25 gr do 1 zł.

Dnia 11 bm. przedstawienie zakupione przez zespoły robotnicze „Związku Przyjaźni"

Ponieważ całkowity dochód przeznaczyliśmy no obozy letnie dla młodzieży ompiackiej żywimy nadzieję, że społeczeństwo Zagłębia tak zawsze przychylne dla poczynań młodzieżowych i tym razem poprze nas przez najliczniejszy udział na widowni teatru w dniu 9 bm.

Czy wolno zmienić lekarza
W CZASIE CHOROBY?

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, chory może zmienić lekarza w czasie tej samej choroby tylko za zgodą ubezpieczalni, udzieloną na skutek uzasadnionego żądania zmiany. Udzielenie lub odmówienie zgody nastąpić winno w ciągu trzech dni.

W nagłych wypadkach może ubezpieczony zwrócić się do innego lekarza ubezpieczalni.

—oOo—

× **PODATEK WOJSKOWY UMORZONY.** Ministerstwo spraw wewn. wydało zarządzenie na mocy którego wszystkie zaległości podatku wojskowego, w wymiarze przypadające na rzecz samorządu za wszystkie lata podatkowe do 1936 r. włącznie zostały całkowicie umorzone. Umorzono również odsetki i koszty egzekucyjne przypadające od umorzonych zaległości. Rozporządzenie to dotyczy wszystkich wypadków niezależnie od tego czy sprawa znajduje się w toku postępowania odwoławczego czy przymusowego ściągania, lub czy zaległość była odroczona lub rozłożona na raty.

× **DROBNY POŻAR.** Na strychu budynku szkoły powszechnej w Klimontowie wybuchł wskutek wadliwej budowy komina pożar. Ogień ugaszono w zarodku.

Smutny los zespołu nr. 2
Teatru miejskiego w Sosnowcu

Smutny los spotkał drugi zespół Teatru sosnowieckiego, który wraz z p. Sielańskim wyjechał w objazd po Polsce.

Donosiliśmy już, iż w Sandomierzu nastąpiła likwidacja tej imprezy. Obecnie dowiadujemy się pewnych szczegółów, które co najmniej dziwne światło rzucają na postępowanie dyrekcji zamkniętego Teatru w Sosnowcu.

Cały zespół rzucony został niejako na... los szczęścia. Zmuszony do przyjęcia warunków wyjazdu — o chłodzie i głodzie tułał się od miasteczka do miasteczka. W Sandomierzu zdecydowano się na likwidację imprezy.

Dzięki niezwykle koleżeńskiemu ustosunkowaniu się p. Sielańskiego, który z własnych funduszów udzielił pożyczek kolegom, ci mogli wrócić do domu koleją. Gdyby nie koleżeńskość p. Sielańskiego, musieliby wracać do Sosnowca... piechotą.

Jak się dowiadujemy, p. Sielański dołożył do tej imprezy ponad 700 złotych, prócz 200 zł. pożyczonych kolegom.

Od chwili wyjazdu tego zespołu dyrekcja teatru niemal wcale się nimi nie interesowała. Obecnie, los aktorów tego zespołu jest fatalny. Dyrekcja winna jest im pieniądze, nie mają z czego żyć, a dyrekcji... nie ma. bo teatr zamknięty.

Sprawą tą zainteresuje się niewątpliwie Zarząd miasta.

„Dni kolonialne" w Dąbrowie
Międzyszkolny wieczór LM. i K.

Dnia 31 ub. m. został zorganizowany Komitet „Dni Kolonialnych" w Dąbrowie Górniczej. W skład komitetu weszli członkowie: zarząd oddziałów Ligi morskiej i kolonialnej (miejskiego Huty Bankowej, kop. „Paryż" i kop. „Flora")

Prezydium komitetu stanowią pp. dyr. **Walery Swirtun, dyr. Antoni Starkiewicz, Musiał Jan, inż. Skorupski Jan Edmund Romanowicz, mgr. Jerzy Wojciechowski, inż. Kelimbet Bogdan, inż. Szczepański, prof. Wincenty Kuźniak, prof. Piotrowski Stefan, mgr. Kazimierz Bobrowski, Kałkowski Antoni i Heine Marian.**

W programie dni kolonialnych uchwalono zorganizowanie propagandy na rzecz kolonij wśród młodzieży szkolnej i rodziców. Następnie urządzenie wystawy plansz i wykresów, ilustrujących zagadnienia kolonij w szkole nr. 7 i w auli gimnazjum im. Łukasińskiego oraz urządzenie w sali Resursy w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 18 **wieczoru międzyszkolnego LMK.**

W czasie dni kolonialnych zbierane będą ofiary na listy i sprzedaż broszur propagandowych.

Do komitetu wykonawczego wybrano pp. **prof. Wincentego Kuźniaka, prof. Stefana Piotrowskiego, Józefa Gonerę i Józefa Kołodziejskiego.**

Wyrok Sądu okręgowego
w sprawie oszustw wekslowych

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu został ogłoszony wyrok na 9 oskarżonych, którzy dopuścili się oszustw wekslowych na szkodę różnych firm w Zagłębiu, na Śląsku i w Krakowie.

Na mocy sądowego wyroku główny oskarżony **Władysław Kałuża**, został skazany na **4 lata więzienia, Stanisław Śliwa na 2 i pół roku więzienia, Antoni Sito i Tomasz Sobieraj na 3 miesiące aresztu, Eugeniusz Gruszka na** miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na lat 5.

Pozostałych oskarżonych: **Stanisława Suleja, Michała Styczyńskiego, Tadeusza Janeckiego sąd uniewinnił.**

W motywach wyroku sąd orzekł, iż przewód sądowy nie potwierdził, jakoby oskarżeni mieli działać w jednej szajce, na której czele stali Kałuża i Śliwa.

Świętokradcy z pow. Jędrzejowskiego
chcieli sprzedać skradzione przedmioty w Zagłębiu D.

Policja w Jędrzejowie ujęła świętokradców, którzy włamali się niedawno do kościoła w Mstyczowie, w pow. Jędrzejowskim. Świętokradcami są: **Antoni Makja i Wincenty Goły z Sędziszowa** w pow. Jędrzejowskim.

Przyznali się oni do skradzenia monstrancji, paten i kielichów mszalnych, które zakopali w lesie.

Chcieli oni sprzedać skradzione przedmioty w Zagłębiu Dąbrowskim, ale nie mogli znaleźć nabywcy.

Świętokradców osadzono w więzieniu.



Ze Związku rezerwistów
NA DĘBOWEJ GÓRZE

Praca organizacyjna w Kole Związku rezerwistów na Dębowej Górze odbywa się w spokojnej i harmonijnej atmosferze. Prezesem koła jest dr Lemańczyk Konrad, który niezmordowanie poświęca się pracom organizacyjnym.

Dr Lemańczyk zorganizował cykl referatów o charakterze wychowania obywatelskiego członków Związku rezerwistów. Cykl referatów rozpoczął dr Lemańczyk, wygłaszając pierwszy referat w świetlicy Związku rezerwistów, pod tytułem: „Centralny Okręg Przemysłowy i jego znaczenie gospodarcze dla Polski".

Przy zapełnionej po brzegi świetlicy tak członkami Związku rezerwistów, jak i pokrewnej organizacji Związku podoficerów rezerwy Koła Dębowa Góra, referent zilustrował zebranym Polskę „A i B" — podkreślając jej bogactwa naturalne w poszczególnych województwach, drogi wodne, gałęzie przemysłu, rozmieszczenie tegoż, bogactwa ziem południowo - wschodnich z ich olbrzymim źródłem energii, jakim jest nafta i gaz ziemny.

Referat nacechowany był dużą znajomością fachową poszczególnych gałęzi przemysłu, bogatą kolonystyką całego Państwa, jego mieszkańców w poszczególnych województwach i okręgach.

Po referacie dra Lemańczyka p. Michał Solecki, instruktor LOPP, wygłosił drugi referat o przyszłej wojnie lotniczo - gazowej, jej niebezpieczeństwie oraz środkach ochrony mieszkańców. Referat p. Soleckiego opracowany był b. starannie, to też wszyscy członkowie prosili referenta, aby częściej zaszczycił ich swymi wykładami, do których przywiązują dużą wagę.

Obydwaj referenci nagrodzeni zostali rzęsistymi oklaskami.

NA EKRANIE

Ramon Novarro
POWRACA NA EKRAN

Wszyscy bywalcy kin odczuli boleśnie długą nieobecność na ekranach Ramona Novarro. W pełni popularności i sukcesów kasowych ulubieniec kobiet całego świata zniknął nagle z ekranu.

Co spowodowało chwilowe wycofanie się Ramona Novarro z pracy w filmie? Oto wielbiciele artysty na całym świecie pragnęli zobaczyć go nie tylko na ekranie, lecz także „we własnej osobie": zaofiarowano mu więc dwuletni kontrakt na szereg występów scenicznych. W ciągu tych dwóch lat Ramon Novarro odbył wspaniałą podróż naokoło świata, która jeszcze bardziej zwiększyła jego popularność i powodzenie.

Novarro podbił szturmem Londyn, oczarował Paryż; jego występy były największą sensacją Ameryki Południowej i Australii. Po triumfalnym tournee jest od dzisiaj jeszcze głośniejszy w całym świecie, niż przed dwoma laty.

Nic więc dziwnego, że gdy przed kilkoma miesiącami Ramon Novarro powrócił do Holywood, syt sławy i odniesionych triumfów, wszystkie wytwórnie rozpoczęły formalną walkę o jego pozyskanie.

Pewna wielka wytwórnia, dla której Novarro pracował poprzednio, usiłowała odzyskać go z powrotem. Ramon Novarro jednak podpisał kontrakt z koncernem Republic.

Pierwszy film Novarro dla Republic jest już ukończony. Jest nim „Szeik", w którym Novarro wystąpi w idealnej, jak gdyby dla siebie stworzonej roli namiętnego władcy pustyni, zakochanego w awanturniczej [illegible] nerce.

Działalność Pań Wincentek

W BĘDZINIE

Ub. rok sprawozdawczy jest szóstym rokiem pracy Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w parafii będzińskiej. Zarząd składa się z 8 osób, a mianowicie: ks. prob. Mieczysław Zawadzki, dyrektor, panie: rejentowa Stefania Kowalczewska — prezydentka, Maria Białówna — wiceprezydentka, Romana Frankówna — sekretarka, Zofia Zagórska — skarbniczka. W skład komisji rewizyjnej wchodziły panie: Miljanowiczowa, Trennerowa i Monsiorska.

Stow. liczyło członkiń czynnych 12, wspierających 66. W ciągu całego okresu sprawozdawczego z pomocy Stow. korzystało 58 rodzin i 12 osób samotnych, otrzymując wsparcie zależnie od ich potrzeb. Żywność wydawana była co dwa tygodnie, bonów żywnościowych wydano 2.693 na ogólną sumę zł 1.100 48 gr.

Stow. stara się też i o dostarczenie odzieży ubogim, przede wszystkim w porze zimowej i w ciągu całego roku. Zwykle obdarowywa się rodziny najbiedniejsze i najliczniejsze.

Wzorem lat ubiegłych Stow. w dniach od 17 do 24 października urządziło wspólnie z Tow. Dobroczynności — „Tydzień Miłosierdzia“, w czasie którego przeprowadzono zbiórkę odzieży, żywności, gotówki, sprzedaż znaczka na ulicach miasta, loterję fantową z rzeczy uzyskanych z dyrekcji Tramwajów Zagłębia Dąbrowskiego, a pozostawionych w wozach przez pasażerów.

Odzieżą zebraną w ciągu całego roku, jak również zakupioną przez Stow. w ilości 526 sztuk, obdarowano 142 rodziny. Zarazem Stow. zakupiło dla 22 dzieci odzież, ubranka, sukienki, bieliznę i buty do chrztu i przystępujących do pierwszej Komunii św.

W okresie świąt Wielkanocy obdarowano 68 rodziny paczkami z żywnością, a Bożego Narodzenia 89 rodzin, poza tym 4 stycznia urządzono choinkę dla 110 dzieci.

Staraniem Stow. ochrzczono 7-ro dzieci, umieszczono w przytułku miejskim w Okradzionowie dla starców 8 osoby ubogie, i 1 u SS Pasjonistek w Strzemieszycach, za opłatą zł 30 miesięcznie, uzyskaną z Opieki Społecznej, 3 ubogie dostały odpowiednią pracę, 2 ubogie mają stale opłacane mieszkanie.

Zarząd miasta już drugi rok wypłaca zł 20 miesięcznie dla ubogiego chłopca i zarazem zupełnego sieroty, który wyłącznie pozostaje na opiece Stow.; ze swej strony zaś Stow. posyła go do szkoły powszechnej.

W dniu 4 czerwca odbył się „dzień chorych“ Chorzy w liczbie 60 osób po zwiezieniu do kościoła, spowiedzi i Komunii św. podejmowani byli śniadaniem.

Serdeczne podziękowanie składa zarząd ks. prob. Zawadzkiemu, ks. Stasińskiemu, ks. Krasiowi, paniom, członkom wspierającym i ofiarodawcom za popieranie wysiłków Stow. czy to ofiarami pieniężnymi, czy też w naturze, jak również p. prezydentowej Izydorczykowej, pp. dr dr Jurkowi i Białemu za bezinteresowne leczenie ubogich, zarządowi miasta, Towarzystwu Dobroczynności, Rodzinie wojskowej, dowództwu 23 p.a.l. pp. Wł. Kłapciom, Ant. Kłapciom, p. dyr. Krąkowskiemu i pp. Pogorzelskim za udzielanie konnych pojazdów, dyrekcji Tramwajów Zagłębia Dąbrowskiego, pp. rejentowi Kowalczewskiemu, dr Żurkowskiemu, dr powiatowemu Riedlowi i Redakcji „Kurjera Zachodniego“ — za bezinteresowne umieszczanie komunikatów.

PROGRAM RADIOWY

„REQUIEM“ CHERUBINIEGO W RADIO

W niedzielę 3 bm. o godz. 12.03 transmitują wszystkie polskie rozgłośnie ze Lwowa niezwykle interesujący koncert, w ramach którego wykonana zostanie „Msza żałobna“ Cherubiniego d-moll, skomponowana na zamówienie króla francuskiego Ludwika XVIII dla uczczenia pamięci jego brata, zamordowanego w czasie rewolucji Cherubini znany jest ogólnie jako kompozytor operowy, a mało kto wie, że skomponował on również wiele utworów kościelnych, jak oratoria, 11 mszy i szereg innych. „Requiem“ wykona orkiestra Filharmonii lwowskiej i chór męski pod dyrekcją Kolaczkowskiego.

Poza tym niedziela przyniesie inne jeszcze zajmujące koncerty muzyki poważnej. O godz. 19.35 płyty „słynnych wirtuozów“ MacCormacka i G. Kulenkampfa. O godz. 22 duety Moniuszki w wykonaniu Anieli Szlemińskiej i T Nolier-Mazurkiewiczowej i wreszcie o g. 22.20 recital fortepianowy J. Turczyńskiego.

MECZ PIŁKARSKI POLSKA-JUGOSŁAWIA

W niedzielę 3 bm. o godz. 16.45 transmituje Polskie Radio z Belgradu zakończenie międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska—Jugosławia o mistrzostwo świata. Mecz ten jest jedną z najciekawszych tegorocznych imprez sportowych i audycja zainteresuje z pewnością licznych zwolenników sportu piłkarskiego.

„TRAVIATA“ VERDIEGO W RADIO

W niedzielę 8 bm. o godz. 10.30 Polskie Radio nadaje jedną z najpopularniejszych oper Verdiego — „Traviatę“. Usłyszymy ją w skrócie przystosowanym do celów mikrofonowych w nagraniu płytowym zespołu „Scali“ mediolańskiej, ze słynną Mercedes Capsir w roli głównej. Audycję omówi Wiktor Junosza-Dąbrowski.

NIEDZIELA 3 KWIETNIA

6.15 „Surmy śląskie“ 6.30 Muzyka poranna w wykonaniu śląskiej kapeli ludowej 7.40 Śpiewa chór mieszany im. ks. Konstantego Damrota z Katowic 8.15 Gazetka rolnicza 8.30 Krótki koncert muzyki poważnej (płyty) 8.50 „Parcelacja na Śląsku“ pogadanka 9.00 Transmisja nabożeństwa z kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie 10.30 Verdi: „Traviata“ opera (w skrócie) w wyk. zespołu opery „La Scala“ w Medjolanie 11.30 Transmisja akademii młodzieżowej urządzonej z okazji Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego z teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach 11.57 Sygnał czasu 12.03 Poranek symfoniczny 15.00 „Kilometrowe pończochy“ reportaż z muzeum etnograficznego 13.10 Fragment z „Wyrąbanego chodnika“ Gustawa Morcinka 13.30 Muzyka obiadowa. „Od Włocławka do Gdyni“ melodie Kujaw i Pomorza 14.45 Audycja dla wsi 16.45 „Sytuacja robotników w śląskim przemyśle na przestrzeni 19 w.“ pogadanka 15.55 „Co słychać na Śląsku?“ 16.10 Transmisja z Belgradu: Zakończenie międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia o mistrzostwo świata 16.45 „Amer — ponury cień Sahary“ opowieść mówiona 17.00 Ludowe pieśni orawskie. Wykonawcy: Maria Bieńkowska—sopran, Czesław Kozak—baryton 17.25 Podwieczorek przy mikrofonie — transmisja z sali hotelu „Bristol“ 19.35 Arie i pieśni w wykonaniu Heleny Hrabi - Szałkiewiczowej 20.00 „W niedzielę przy żeleźniaku“ audycja pogodna 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny 21.00 Wiadomości sportowe 21.15 „Ta — joj“ wesoła audycja 22.00 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki. Wykonawcy: Tatiana Nolier-Mazurkiewicz i Aniela Szlemińska 22.20 Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego 23.00 Czar operetki — płyty.

Dwaj wywrotowcy z pow. Będzińskiego osadzeni w Berezie

PAT donosi:

W ostatnich dniach zostali zatrzymani i skierowani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj wiejscy działacze polityczni z powiatu Będzińskiego Tadeusz Cieśla i Władysław Zarychta.

Obaj zatrzymani uprawiali pod pokrywką działalności z ramienia Stronnictwa Ludowego ożywioną akcję wywrotową na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Po likwidacji komunistycznych komórek wiejskich, w r. 1937, komuniści, straciwszy kontakt z elementem radykalnym na wsi, nawiązali łączność z ruchem chłopskim za pośrednictwem Zarychty, który rozpocząwszy współpracę z miejscowym sekretarzem Stron. Ludowego Tadeuszem Cieślą, poprowadził akcję przygotowywania na wsi gruntu dla propagandy komunistycznej.

Zarówno Cieśla, jak i Zarychta utrzymywali łączność z działaczami komunistycznymi od paru lat. W tych warunkach praca destrukcyjna Cieśli i Zarychty, idąca po linii dyrektyw partii komunistycznej, polegała na wzniecaniu niezadowolenia, podżeganiu ludności — przeciwko władzom państwowym i nawoływaniu do agresywnych wystąpień.

Akcja ta była o tyle niebezpieczna, że odbywała się przy zachowaniu pozorów legalności.

Przed sezonem wiosennym wyścigów konnych w Katowicach

Na wyścigi konne z totalizatorem rozpoczynające się w Katowicach dnia 24 bm. zgłosiły dotychczas udział następujące stajnie wyścigowe: kpt Antropow, rtm Bobiński, st. „Bończa“, St. Fryder, mjr Harland, H. F. Karlinger, L. J. bar. Kronenberg, rtm Lewicki, hr Mielżyńska, P. Mencel, M. Margulies, inż. Michalski, inż H. Pomernacki, rtm Rościszewski, dr J. Schlingmann, Grono ofic. 7 DAK, T. Seidel; dalsze zgłoszenia napływają.

Tor roboczy odpowiednio przygotowany, jest równy i stwarza dobre warunki treningu. Galopy koni po torze zielonym, po którym bez względu na zmiany atmosferyczne z powodzeniem galopować mogą konie o najbardziej wrażliwych nawet nogach, odbywają się we wtorki i piątki pomiędzy godz. 5—9.

Konie przybywają z wszystkich torów, większa część zjechała z wyścigów z Zakopanego.

Gonitwy rozpoczynać się będą każdorazowo o godz. 15.30.

Bliższe dane dotyczące sezonu podamy do wiadomości.

Dlaczego mleczarnie w Polsce instalują zagraniczne urządzenia chłodnicze?

Ostatnio doniosła prasa, że przemysł mleczarski w Polsce, w szczególności zaś w Wielkopolsce i na Pomorzu, w związku z silnym wzmożeniem produkcji zbytu, przeprowadza poważne inwestycje. Niestety, znaczna część urządzeń chłodniczych jest sprowadzana z zagranicy. Zainterpelowana w tej mierze jedna z mleczarń odpowiedziała, że jest zmuszona sprowadzać urządzenia chłodnicze z zagranicy, ponieważ przemysł krajowy nie produkuje odpowiednich artykułów instalacyj chłodniczych.

Tak jednak nie jest, polski przemysł chłodniczy bowiem silnie rozwinął się w latach ostatnich i może pokryć wszelkie zapotrzebowanie mleczarń w zakresie chłodnictwa.

Chłodniczy przemysł zagraniczny, uważając rynek polski za poważnego odbiorcę, pragnie wyzyskać istniejące na jego terenie możliwości; w tym celu weźmie poważny udział w tegorocznych Targach Poznańskich.

Polski przemysł chłodniczy, nie ustępujący już w niczym zagranicznemu, popełnia pewien błąd; jest nim niedostateczne propagowanie swej produkcji, w czym celuje przemysł zagraniczny. To też należyte wyzyskanie Targów Poznańskich dla celów zaprezentowania dorobku polskiego przemysłu chłodniczego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na instalacje chłodnicze w mleczarniach, jest w obecnych warunkach jak najbardziej wskazane. Przemysł chłodniczy winien bezwzględnie wyzyskać koniunkturę jaką jest okres bieżący, w którym mleczarnie przeprowadzają tak intensywne wewnętrzne inwestycje i to przede wszystkim w zakresie chłodnictwa. (az).

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za kwiecień 1938.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

KRONIKA ZAWIERCIA

× **NOWA PLACÓWKA POLSKA.** Onegdaj w Zawierciu przy ul. Górnośląskiej 9 została otwarta nowa placówka polska, reprezentacja browaru Książęcego „Tychy“ p. Henryka Gramze.

× **NA ŚWIĘCONE DLA DZIECI.** Dzisiaj w niedzielę odbędzie się w Zawierciu wielka kwesta uliczna na urządzenie święconego dla biednych dzieci w Zawierciu. W kweście będą brać udział również przedstawiciele miejscowych władz.

Kino „STELLA“: Dama kameljowa.

KRONIKA OLKUSZA

Powszechna zbiórka NA „ŚWIĘCONE“

Na terenie całego pow. Olkuskiego — odbędzie się dzisiaj (niedziela) powszechna zbiórka na „święcone“ dla bezrobotnych.

Ponieważ jest wiele osób i instytucyj, które na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym nic jeszcze nie dały, lub dały bardzo mało, dzisiaj jest okazja do spełnienia tego obywatelskiego obowiązku.

Powiatowy komitet zamierza w końcu bież. miesiąca ogłosić nazwiska tych osób, które od świadczeń tych się uchylają.

× **ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU** Z powodu przekroczeń służbowych, został zawieszony w urzędowaniu pomocnik sekretarza gminy Sułoszowa, Leon Wilk.

× **ZMIANY SEKRETARZY GMIN.** — Dotychczasowy sekretarz gminy Kroczyce, p. Jan Pyttel, został przeniesiony z dniem 1 bm. na takie samo stanowisko do gminy Rabsztyn. Jego miejsce objął sekretarz gm. Rabsztyn, p. Tad. Uramowski.

× **OBNIŻENIE CENY CHLEBA.** Komisja cennikowa przy starostwie powiatowym w Olkuszu, obniżyła cenę chleba: pytlowego z mąki 66 proc. do 30 gr. i razowego z mąki 95 proc. do 24 gr. za kilogram. Ceny obowiązują na terenie całego powiatu Olkuskiego od 2 bm.

× **„MAMAM DO WZIĘCIA“.** Staraniem PCK., ZPOK. i Zw. Strzel. zostanie odegrana jutro (poniedziałek) komedja Grzymały-Siedleckiego pt. „Mamam do wzięcia“. Sztukę reżyserjuje nie prof. Mitka, jak podaliśmy pierwotnie, lecz p. Kurzejowa.

„ORZEŁ“: Gdy kwitną bzy...

× **PRZED OBCHODEM 3-GO MAJA.** Zarząd Koła PMS. w Olkuszu urządza organizacyjne zebranie w dn. 4 bm. w sali Rady powiatowej (o godz. 6.30 wieczorem), celem powołania komitetu obchodu 3-go Maja w Olkuszu i ustalenia programu uroczystości.

— Cieszę się ogromnie, że znalazłem taką żonę, jak ty jesteś Małgosiu!
— No, tak, a poza tym dostałeś jeszcze 10.000 złotych posagu!

SPORT

UNIA — WISŁA

Dzisiaj o godz. 16 stadion „Unii" w Sosnowcu będzie widownią atrakcyjnego spotkania miejscowej drużyny z kompletnym zespołem ligowej Wisły z Krakowa.

W ubiegłą niedzielę Wisła grając w Bielsku bez trudu pokonała reprezentacje tego miasta w stosunku 4:1. Świadczy to o jej dobrej formie.

Wszystkie nieliczne dotychczasowe występy Wisły w Sosnowcu ściągały na stadion tysiączne rzesze widzów. Przypuszczać należy, że i tym razem amatorzy piłki nożnej nie zawiodą się na emocjonującym widowisku.

Zawody te, dla gospodarzy mają znaczenie definitywnego sprawdzianu przed następnym niedzielnym meczem mistrzowskim.

Podczas przerwy transmitowany będzie przez radio przebieg meczu Polska — Jugosławia.

TS SOSNOWIEC — TS DĄBROWA

TS „Sosnowiec" — TS „Dąbrowa" rozegrają w dniu 8 bm. o godz. 10.30 koleżeńskie zawody na boisku TS „Sosnowiec" przy ulicy Rudnej.

NOWY ZARZĄD KS ZAGŁĘBIANKA

Na walnym zebraniu Klubu sportowego „Zagłębianka" wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes — Józef Michalak, I wiceprezes — Marian Paniewski, II wiceprezes — Jan Malman, radca sportowy — Mieczysław Błaszcz, sekretarz — Marian Chojecki, skarbnik — Henryk Górak, z-ca skarbnika — Jan Szota, kierownik sportowy — Lucjan Organista, gospodarz boiska — Roman Szotek, gospodarz lokalu — Jan Gawor, gospodarz ewidpunktu — Antoni Stodółkiewicz.

ZNIESIENIE KARENCJI GRACZY

Walne zgromadzenie PZPN w b. r. nie uchwaliło wniosku o podtrzymanie karencji graczy, wobec czego przy zgłaszaniu graczy przechodzących z klubu do klubu, bez względu na to czy zawodnik przechodzi w tym samym Okręgu wzgl. z innego OZPN odpada konieczność dostarczania zgody klubu i Okręgu, zwalniających gracza na rzecz nowego klubu.

IKB (Świętochłowice) — UNIA

Dziś w sali KPW (ul. Kilińskiego) w Sosnowcu o godz. 11 rano odbędzie się ciekawy mecz bokserski IKB (Świętochłowice) — Unia. Walczyć będą następujące pary: musza Przewdzinic — Srokosz, kogucia: Jarząbek — Ziębiece, piórkowa: Rudzki — Strzelec, lekka: Pinta — Komornicki, półśrednia: Hertel — Brauze, średnia: Marek — Siewniak i półciężka: Piecha — Chudzik.

PLENARNE ZEBRANIE SĘDZIÓW WSS ZAGŁ. OZPN.

W związku z rozpoczynającymi się mistrzostwami wiosennej rundy WSS Zagłębiowskiego OZPN, podaje wszystkim pp. sędziom zamieszkałym w Sosnowcu i okolicy, że dnia 9 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu zagł. OZPN, sekretariat WSS Sosnowiec, ul. Żytnia nr. 10 m. 37 (Dom Społeczny).

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

JOE LOUIS ZNOKAUTOWAŁ THOMASA

Mecz bokserski o mistrzostwo w wadze ciężkiej pomiędzy obecnym mistrzem świata Joe Louisem a Harry Thomasem zakończył się porażką Thomasa, który został znokautowany w 5 rundzie.

Program spotkania przewidywał 15 rund.

DZISIAJ ZDAJEMY EGZAMIN Z DOJRZAŁOŚCI SPOŁECZNEJ WOBEC DZIECI BEZROBOTNYCH

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

KULISY RADIA. W każdym domu, w którym jest radio, toczą się rozmowy i dyskusje o ulubionych audycjach, o programach krajowych i zagranicznych, o wykonawcach itp. Nie jednego słuchacza zaciekawiają kulisy radiofonii, a prawie każdy chciałby poznać różne sprawy związane z działalnością radia, które odgrywa coraz większą rolę w kształtowaniu się stosunków. Ostatnie wypadki w Austrii dowiodły czym jest radio i jak ogromną jest potęgą jako narzędzie propagandy...

W pierwszych dniach maja ukaże się zapowiadana od kilku tygodni książka o radio pt. „Kulisy radiofonii" opracowana przez znanego słuchaczom prelegenta i znawcę spraw radiowych Krzysztofa Eydziatowicza — kierownika Biura Studiów Polskiego Radia.

Książka „Kulisy radiofonii" będzie sporym i starannie wydanym tomem (320 stron), w którym autor przedstawia nieznane na ogół sprawy dotyczące radiofonii nie tylko polskiej ale i naszych sąsiadów, których anteny promieniują na terytorium Polski. Omawiana książka składa się z pięciu zasadniczych części: 1-sza opisuje dzisiejszą rolę radia w życiu ludzkości i pozycję gospodarczą, jaką zajmuje radiofonia w różnych krajach. 2-ga część jest poświęcona budowie programów radiowych i różnym zagadnieniom związanym z programem. W części 3-ciej opisuje autor kulisy pracy związanej z wykonywaniem programu. Część 4-ta poświęcona jest słuchaczom tj. ich charakterystyce. W tym rozdziale każdy słuchacz znajdzie swój „konterfekt". Ostatnia część zawiera opisy wielkich radiofonii zagranicznych: angielskiej, niemieckiej, sowieckiej i kilka innych krajów. W książce tej znajdzie każdy radiosłuchacz odpowiedź na różne pytania, które mu się nieraz nasuwają podczas słuchania programów krajowych i zagranicznych.

Radzimy zamówić zaraz „Kulisy radiofonii" tym bardziej, że do 15 kwietnia cena tej dużej i wyczerpująco opracowanej książki wynosi w przedpłacie tylko 3 złote. Po tym terminie cena wynosić będzie 6 złotych.

„Kulisy Radiofonii" można zamawiać wpłacając 3 złote na konto PKO 171 dla „Wydawnictwa Książki o Radio", ale tylko do 15-go kwietnia.

Paryż będzie ewakuowany w ciągu 8 dni

2 MILN. PARYŻAN OPUŚCI STOLICĘ W RAZIE ATAKU POWIETRZNEGO

Parlament francuski uchwalił ustawę o obronie powietrznej w razie nagłego nalotu na Paryż i Francję. Na mocy ustawy 200 milionów franków zostaje przeznaczonych na zakup masek gazowych dla mieszkańców departamentu Sekwany i Paryża. Na budowę schronów przeznaczono 135 milionów franków, 15 milionów na ulepszenie schronów istniejących.

Jak wygląda sytuacja w samym Paryżu? W tej chwili istnieje w mieście 35 tysięcy schronów i piwnic, poza tym wybudowano dwa wielkie wzorowe schrony przeciwgazowe, mogące pomieścić kilka tysięcy osób.

Opracowany został w szczegółach plan ewakuacji mieszkańców Paryża do miejscowości podmiejskich i na prowincję. Uzgodniono też funkcjonowanie środków komunikacyjnych w tym celu: kolei, autobusów, statków. Jeśli chodzi o śródmieście, plan ewakuacji przewiduje opróżnienie go z ludności w ciągu 2 godzin. Pod Paryżem wybudowany został szpital „Z" na 2000 łóżek, przeznaczony dla chorych zatrutych gazami. Gotowe są składy masek gazowych dla całej policji paryskiej w liczbie 30.000. Maski nowego typu nie przepuszczają żadnych gazów. Ćwiczenia i pokazy praktyczne odbywają się stale zarówno dla osób cywilnych, jak i dla policji w zainstalowanych i urządzonych specjalnie schronach przeciwgazowych.

W Paryżu myślą o wojnie i przygotowują się do niej.

Wyższa uczelnia

W ŁODZI

Ministerstwo opieki społecznej rozważa projekt utworzenia w Łodzi Akademii Lekarskiej.

Był by to wyższy zakład naukowy, przygotowujący lekarzy, których brak w Polsce daje się odczuwać zwłaszcza w związku z systematycznym rozszerzaniem sieci Ośrodków zdrowia. Ilość lekarzy w stosunku do ilości ludności jest w Polsce o połowę mniejsza, niż w innych krajach Europy.

Otwarcie hotelu masowego

W GDYNI

W dniu 1 maja rb. otwarty zostanie na nowo masowy hotel turystyczny LPT w Gdyni, który pomieścić może około tysiąc osób. Hotel gruntownie odnowiono i dostosowano do wszelkich wymagań turystów.

Obok hotelu turystycznego czynny będzie podobnie jak w roku ubiegłym, hotel dzienny, gdzie za minimalną opłatą 50 gr turyści mogą wypoczywać cały dzień.

Pierwsza rozmowa

TELEFONICZNA KOWNO — WARSZAWA

Onegdaj o godz. 12 odbyła się pierwsza bezpośrednia rozmowa telefoniczna Kowno—Warszawa, w której poseł Rzplitej min. Charwat osobiście zameldował ministrowi spraw zagranicznych p. Beckowi o objęciu urzędowania i złożył sprawozdanie z przebiegu uroczystości u Prezydenta Republiki Litewskiej Smetony.

O godz. 12.25 odbyła się rozmowa telefoniczna między redakcją PAT w Warszawie a poselstwem polskim w Kownie, w czasie której nadany został opis uroczystości wręczenia listów uwierzytelniających przez min. Charwata.

O godz. 20 na punkcie granicznym Szypiliszki nastąpiła pierwsza wymiana poczty.

Polski ambulans pocztowy wręczył obsłudze litewskiego ambulansu pocztowego pierwszy worek z pocztą do Litwy, zabierając worek z pocztą litewską do Polski.

Skarbowcy w Kielcach

UCHWALILI PARAGRAF ARYJSKI

Odbyło się w Kielcach walne zebranie Zw. urzędników skarbowych. Na zebraniu tym uchwalono wstawić do statutu paragraf, w myśl którego członkiem Stowarzyszenia urzędników skarbowych nie może być żyd, ani osoba pochodzenia żydowskiego.

— No, rzuć że wreszcie!

WIOSENNY HUMOR

— Gdyby tak, kumie, przez trzy dni ciepły deszczyk popadał, to by wszystko wyszło z ziemi.

— Olaboga, nie chciejcie tego, ja mam dwie żony na cmentarzu!

RÓŻNICA

W pewnym towarzystwie zapytał raz naiwny młodzieniec sławnego profesora Engla, jaka też jest różnica między komedią, widowiskiem i tragedią?

Śmiejąc się odpowiedział mu profesor:

— Komedią jest dla mnie, że pan może o takie rzeczy pytać, widowiskiem dla zebranych tu, że pan się wypytujesz, tragedią dla pana, że wszyscy się dowiedzieli, jak jesteś nierozumnym.

— Czy mogę służyć tekstami do piosenek?
— Nie, dziękuję i tak śpiewać nie będę.

Kamienie, które zabijają

Pola diamentowe leżą odłogiem

Karabiny maszynowe na straży nieczynnych kopalni

Diamenty, brylanty, małe, kosztowne kamyki. Kto o nich nie marzył choć raz w życiu? Tysiące nieustraszonych traperów zwędrowało glob ziemski wszerz i wzdłuż w poszukiwaniu tych talizmanów bogactwa. Tysiące ludzi zmarło od głodu, od chorób tropikalnych w pogoni za ich złudnym blaskiem.

I wreszcie kraina diamentów została odkryta. W cichym, spokojnym kraju Burów odsłoniły się niezgłębione pokłady owych przedziwnych darów ziemi. Nastała prawdziwa „gorączka diamentowa".

Lawina poszukiwaczy ruszyła na podbój nowych terenów.

Wraz z rzucaniem na rynki światowe coraz większych mas diamentów powstało niebezpieczeństwo nadprodukcji. Kosztowne kamyki zaczęły spadać w cenie. Właściciele kopalń, którzy poinwestowali olbrzymie kapitały w kopalniach, poszli po rozum do głowy. Zawiązano towarzystwo akcyjne, poczęto regulować stosunki i wreszcie doszło do tego, że

zamknięto wszystkie kopalnie diamentów.

W skarbcach towarzystw diamentowych w Amsterdamie, N. Jorku, Londynie czy Kimberleyu, leżą tony oszlifowanych, wygładzonych kosztownych kamyków, na które nie ma prawie nabywców. Wtajemniczeni twierdzą, że gdyby rzucono chociaż połowę zgromadzonych już brylantów na rynki — nastąpiła by nieznana w dziejach zniżka tych kosztownych kamyków. Brylanty były by tańsze od sztucznych, szklanych imitacyj!

Dziś kopalnie diamentów milczą. Tysiące ludzi straciło pracę, zarobki, utrzymanie. Całe miasta, powstałe w czasie koniunktury brylantowej, wiodą dziś nędzny, wegetatywny żywot.

Pola diamentowe, gdzie „kamienie" leżą na samej powierzchni całymi masami, okolone są potrójnym płotem kolczastych drutów. Potężne reflektory oświetlają je podczas nocy. Strażnicy, uzbrojeni w nowoczesne karabiny maszynowe, strzegą ich jak oka w głowie. Nikt się nie waży wejść na tereny, gdzie diamenty leżą na samej powierzchni. Wystarczyło by pochylić się i zbierać je jak grzyby w lesie. Niezmierzone bogactwa śpią widoczne dla ludzkiego oka i nie wolno ich wydobywać!

Towarzystwa kopalń diamentów zorganizowały całą armię detektywów, którzy kręcą się po portach południowej Afryki. W razie najmniejszej pogłoski, że na jakiejś farmie odkryto parę tych kosztownych kamyków — natychmiast towarzystwo wykupuje tereny, ogradza kolczastym drutem,

sprowadza straż uzbrojoną i nie pozwala wydobywać diamentów z ziemi.

Co parę dni w Kapsztadzie wybucha „diamentowa sensacja". Policja dokonywuje nadzwyczajnych aresztowań. Morze wyrzuca na brzeg ciała topielców, którzy usiłowali szmuglować diamenty.

Przed kilku dniami dzienniki rozpisywały się o tajemniczej sprawie, związanej ze słynnym trampem tropikalnym, nazwiskiem Barry Campbell. Był to człowiek nieustraszonej odwagi,

człowiek, który odważył się zakraść na pola diamentowe kopalni.

Campbell zakradł się w nocy na pilnie strzeżone terytorium zaopatrzony jedynie w worek skórzany. Udało mu się w gumowym ubraniu przebrnąć przez zasieki z drutów kolczastych, przez zasieki naładowane prądem elektrycznym. Nierzadko na tych drutach zawisa ciało jakiegoś Kafra, nierzadko szakal lub hiena pada ofiarą własnej nieopatrzności. Campbell jednakże przeszedł zasłony i znalazł się na dnie małego potoku. Przywarł do ziemi. W każdej chwili groziły mu straszliwe, oślepiające macki reflektorów. Jednakże udało mu się. Pełnymi rękami począł zgarniać tu i ówdzie kamyki z dna wyschniętego potoku.

Potem znów przeszedł potrójną zasłonę i był na wolności.

W domu wysypał przed przyjaciółmi na stół przyniesioną ziemię. Prawie połowa kamyków były to diamenty.

Naturalnie Campbell nie omieszkał dobrze ukryć odnalezionych skarbów. Mimo to detektywi towarzystw kopalń diamentowych byli już na jego tropie. Zaczęły się poszukiwania, rewizje. I wreszcie pewnego dnia

morze wyrzuciło na brzeg trupa Campbella

Świetny pływak zamierzał jedynie w kostiumie kąpielowym dostać się na pokład wiadomego sobie okrętu, by wyjechać ze skarbami do Europy. Na ciele trupa pod kostiumem kąpielowym znaleziono pusty woreczek na brylanty. Kamyki kosztowne przepadły bez śladu.

TYLKO POŁOWA

Do dyrektora Nestroya w wiedeńskim Carltester wpada młoda aktorka, wołając:

— Drogi dyrektorze! Obroń mnie przed podłymi oszczerstwami, które o mnie rozsiewają. Ludzie mówią jakobym ja miała sześcioro nieślubnych dzieci.

— Ależ — uspakaja ją Nestroy — Dlaczego pani się oburza? Z tego co ludzie mówią zawsze tylko połowa jest prawdy.

Najstarszy aparat
TELEFONICZNY NA ŚWIECIE — JESZCZE CZYNNY.

W berlińskim muzeum pocztowym znajduje się najstarszy aparat telefoniczny, ów pierwszy, którym w dniu 26 października 1861 r. we Frankfurcie nad Menem rozmawiał nauczyciel Filip Reis, jako wynalazca tego aparatu. Aparat ten jest w muzeum tak zmontowany, że jeszcze obecnie zupełnie sluszalnie przenosi rozmowę.

W tym samym muzeum jest zmontowany pierwszy aparat telefoniczny elektromagnetyczny Amerykanina G. Bella. Jest on czynny. Muzeum w Berlinie posiada również szereg pierwszych aparatów telegraficznych, począwszy od aparatu Sommeringa z roku 1809 — pierwszego elektrycznego, który jednak nigdy nie był czynny.

Gumowe siedzenia
W AUTOBUSACH

W Stanach Zjednoczonych stosuje się obecnie szeroko siedzenia gumowe w autobusach i materace gumowe w wagonach kolejowych. Materiał do poduszek wyrabiany jest ze zbitej surowej gumy. Pienista masa wlewana zostaje w specjalne formy, a po wydobyciu z nich przypomina zwykłe gumowe gąbki. Te gąbki, zastosowane, jako podarunki, dają kanapom i fotelom szczególną miękkość. Każdy wstrząs jest przez nie osłabiany. Nie potrzeba przy tym sprężyn metalowych, wymagających stałego remontu.

Gumowe siedzenia przepajane są specjalnym płynem ogniotrwałym, przez co usuwają obawę pożarów przez zaprószenie ognia.

3 miesiące więzienia
ZA NIESPEŁNIENIE OBOWIĄZKU STRAŻACKIEGO

Przed sądem w Torgau odbyła się rozprawa przeciwko członkowi miejscowej ochotniczej straży pożarnej, który, zbudzony nocą sygnałem alarmowym do pożaru, zamiast pospieszyć na ratunek, z okna swego mieszkania przyglądał się rozszalałemu żywiołowi.

Nazajutrz wobec przełożonych członek ochotniczej straży ogniowej wytłumaczył się zwichnięciem nogi. Tłumaczenie to okazało się zwykłym wybiegiem, któremu nie dano wiary, tym bardziej, że strażak w rozmowach ze znajomymi zachwycał się pięknem pożaru, — podkreślając, że obserwował wszystkie sceny pożaru z okna swego domu.

Sąd skazał niesumiennego strażaka na 3 miesiące więzienia, podkreślając w motywach, że wykazany przez strażaka brak instynktu społecznego zasługuje na surowy wymiar kary.

UPRZEJMOŚĆ

Rossini został zaproszony przez pewnego młodego kompozytora na premierę swojej opery. Według włoskiego zwyczaju siedział w cylindrze. Przy każdej arii jednak zdejmował cylinder z głowy i uprzejmie kłaniał się nim w powietrzu. Zdziwiony kompozytor zapytał w końcu, co to ma znaczyć.

— Pozdrawiam starych znajomych muzyków — odpowiada Rossini.

ZARZĄD ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWO - BUDOWLANYCH
„DŹWIGNIA"
S. A. W SOSNOWCU
podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
odbędzie się w niedzielę dn. 24 kwietnia 1938 r. o godz. 16-tej w lokalu Spółki przy ul. Swobodnej L. 3 w Sosnowcu, z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937 r. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku Strat i Zysków za rok operacyjny 1937, dokonanie podziału zysków i udzielenie pokwitowań Zarządowi i Komisji Rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1938 r. 5) Upoważnienie Zarządu do ewentualnego kupna, sprzedaży lub wydzierżawiania. 6) Wybór Komisji Rewizyjnej i Członków Zarządu na miejsce ustępujących, oraz ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski. PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni stosownie do § 19 Statutu Spółki złożyć Zarządowi swoje akcje lub dowody banku na ich posiadanie conajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem. Wolne wnioski będą rozpatrywane o ile zostaną przedstawione na piśmie Zarządowi najpóźniej do 11-tu dni przed Walnym Zgromadzeniem.

DROBNE OGŁOSZENIA

RÓŻNE

ONDULACJE
trwałą wykonuje solidnie. Pytlik, Pogoń, ul Sucha 24. 1490

MASAŻYSTKA
Bugajska powróciła z Krynicy. — Wykonuje masaże wszelkiego rodzaju. Łaskawe zgłoszenia 3 Maja 8, p. Kucharski. 1307

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński
Sosnowiec ul. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26 tel. 618.82
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie. — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2.

NINIEJSZYM UNIEWAŻNIAM
weksle dane firmie Elektro - Centrum za radio na zł 360.— płatne po 24 zł miesięcznie, gdyż radio wyżej wspomnianej firmie zwróciłem. Piotr Kijeński. 1451

Wytwórnia MEBLI GIĘTYCH Piotr NOWAK
Będzin, ul. Gzichowska 22 telefon 71057. — Poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów, stoliki, kwietniki, wieszaki etażerki i t.p. oraz stoliki pod radio. Oprawa obrazów, portretów i ramy gotowe do obrazów i firanek. 1407

KWIT ZASTAWOWY
Nr. 2930 wydany 9 lutego 1932 r. przez Bank Udziałowy Spółdzielczy w Dąbrowie, unieważniam. Sosnowiec, dn. 2.IV-38 r. 1514

BIURO PISANIA PODAŃ DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA
w Sosnowcu, ul. Warszawska 6, I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8-ej do 19-ej. 1466

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU
Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 kwietnia 1938 r. o godz 11 przed poł. w budynku Ubezpieczalni przy ulicy Kołłątaja 17 odbędzie się sprzedaż w drodze ustnego przetargu zużytych opon i dętek samochodowych łącznej wagi około 800 kg. Szczegółowe warunki przetargu przeglądać można w Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, w godzinach od 8—15-ej. 1482

ONDULACJE
trwałą, wodną wykonuje nowoczesnymi aparatami pod gwarancją. Ceny reklamowe— Łuckoś (Pogoń) Grochowa 17. 1426

POSADY I PRACE

FOTOGRAF(ISTKA)
z kilkuletnią praktyką spec. operator, laborant poszukiwany. Posada stała. Foto „Korekt" Katowice, 3 Maja 36. 1289

FRYZJERKA
zdolna, fryzjer damsko męski potrzebni zaraz. Morawiec, Zawiercie, Piłsudskiego 1478

MIEJSKI
Komitet Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Sosnowcu ogłasza konkurs na stanowisko kierowniczki Domu Noclegowego w Sosnowcu dla dzieci i młodzieży. Wynagrodzenie: 100 zł mies., mieszkanie. Pierwszeństwo mają kandydatki z ukończonym Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Podania składać w sekr. Komitetu, Ratusz, pokój nr. 4 do dnia 10 kwietnia rb. 1492

PRZYJMĘ
pracę umysłową. Piszę na maszynach, znam stenografię. Względnie zajmę się wychowaniem 1—2 dzieci od lat 3. Wykształcenie średnie. Wiek 24. Zgłoszenia proszę kierować — Kurier Zachodni Sosnowiec, pod: „Chętna". 1482

MŁODY
pomocnik stolarski potrzebny. Oferty: „Kurier Zachodni" Dąbrowa pod „Pracowitość" 1475

POSADĘ
250 zł miesięcznie, procent, zabezpieczenie, dam pożyczającemu 10 tysięcy zł do większego przedsiębiorstwa Dąbrowa, Skrz. poczt. 126. 1529

POTRZEBNY
zaraz magazynier do ekspedycji i sprzedaży cegły, wiek średni pierwszeństwo samotni, referencje, kaucja gotówka od zł 1000 do 1.500. Zgłoszenia do 6 kwietnia od 9 do 10 rano. Zagórze, Miraszewskich 66.

KOLONIA POLSKA W BRAZYLII
SKŁADA WYRAZY HOŁDU
ORAZ SERDECZNE ŻYCZENIA,
BY JAKNAJDŁUŻEJ PRACOWAŁ KU CHWALE
NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

ŚRODKI CHEMICZNE
marki „Azot“ do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych, oraz świeże nasiona ogrodowe poleca skład materiałów aptecznych i farb Antoniego Okrajnego w Olkuszu. 1173

MASZYNY
do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega“ i „Torpedo“ 150 zł, „Rast Gassera“ 160 zł Singera jak nowe, damskie, męskie, cylindrowe, leworamienne, mereżkarska, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 60 zł. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a 26 w podwórzu. 604

WAPNO
budowlane w bryłach, tłuste „o dużej wydajności Wapienniki „Brynica“ Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 62659. 984

FARBY
lakiery, nitropolitura, pokost, olejne do studiów i plakatowe poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070 1155

PANI!
dbająca o wygląd swej linii — pasy, biustonosze noś tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina“, Sosnowiec, 3-go Maja 14. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 1049

NA SEZON ŚWIĄTECZNY
polecam w wielkim wyborze Bieliznę męsko-damską, krawaty, rękawiczki, pończochy, skarpety, kapelusze męskie oraz wszelką galanterię męsko-damską i dziecinną

Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska 34
CENY KONKURENCYJNE 1467

MAGAZYN
Galanteryjny — Marii Miskorskiej, Sosnowiec 3-go Maja 7. Poleca na sezon letni: Bieliznę męską, kapelusze i czapki męskie. Pończochy i bieliznę damską. Ceny niskie! 1296

MEBLE
stołowe, sypialnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca

P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 680-58. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.
Uwaga! Firma I. Tomczyk, 1-go Maja 14 nie ma nic wspólnego z moją Firmą.

PIERWSZORZĘDNA
pracownia gorsetów p. f. „Maria“ w Sosnowcu ul. Chemiczna Nr 12 m. 134 nad „Żłóbkiem dla dzieci“ (domy firmy C. G. Schon) poleca: Pasy brzuszne, specjalne pasy lecznicze oraz biustonosze z najlepszych tkanin i po cenach bardzo przystępnych. Wykonanie szybkie i solidne. 1119

SPRZEDAM
parcelę przemysłowo-budowlaną pow. 6100 mtr. kw., w Będzinie, w terenie przemysłowym, w pobliżu dworca. Wiadomość Gdynia ul. Śląska 51. Szymiec. 1107

NAWOZ
do ogródków, mieszanka do zasilania wszelkich roślin, zawierająca wszystkie składniki. — Sosnowiec „Organ“ — Stara 10. Także ziemia kompostowa — do balkonów. 1416

Wszelkie zbyteczne Ci przedmioty od drobiazgów do rzeczy poważnych możesz sprzedać a potrzebne możesz nabyć w nowozałożonym

„SKLEPIE KUPNA i SPZEDAZY UZYWANYCH RZECZY“
Sosnowiec, Marsz. Piłsudskiego 24 — obok tunelu. 1477

SPRZEDAM
okazyjnie dom z dwoma ubikacjami, zabudowaniami, ogrodem owocowym. — Cena zł 1.500. Józef Curyło, Pomorzany 151 koło Olkusza. 1494

PLAC
o pow. 5055 m. kw w śródmieściu Sosnowca, narożny, nadający się na rozparcelowanie lub też na zabudowanie większych obiektów — zaraz do sprzedania. Wiadomość Katowice tel. 352.05. 1487

LAS
50-letni 6 mórg — do sprzedania. Kopalniaki kantówka. Dojazd autobusem Sosnowca, Będzina, Zawiercia na miejsce. Zgłoszenia — Kroczyce, Cupiał. 1476

DO SPRZEDANIA
Domy, place budowlane przy ul. Klimontowskiej, Cmentarnej, Dańdowskiej; dom przy ul. Nowopogońskiej 22 pokoje, w tym dwa sklepy, 20.000 zł dom nowy przy ul. Będzińskiej 30 pokoi, 64.000 zł, resztówka dworu przy mieście 80 morgów wraz z żywym i martwym inwentarzem, dwa place po 30 prętów 2500 zł. Poleca Biuro kupna i sprzedaży Chrz. Stowarzyszenia właśc. nieruchomości Piłsudskiego 16, I p. 1506

MEBLE
stylowe nowoczesne — wyrobu własnego posiada na składzie, jak: sypialnie, stołowe itd. Zakład stolarski Świderski i Trepka, Sosnowiec, Sobieskiego 42-a (naprzeciw Wiejskiej). 1346

Przedświąteczna
wyprzedaż mebli po cenach zniżonych, kuchnie, jadalnie, sypialnie i t.p. „Spoiwo“ (Spójnia). Sosnowiec, ulica 3-go Maja 29. 1508

MEBLE
na raty gotowe na zamówienie

TAPCZANY
otomany, fotele klubowe, kanadyjskie najnowsze modele, kozetki, materace, siatki. Ceny niskie. Zakład tapicerski J. Tomczyk — Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. — Telefon 63105. Firma egzystuje od 1910 roku. — Ostrzeżenie: Filii na Nowopogońskiej nie posiadam. 1140

— Pamiętam, że prowadził pan jakieś wydawnictwo, czy zwinął pan ten interes?
— Niestety tak, gdy wydałem książkę pt. „100 pewnych dróg zdobycia majątku“... to mnie położyło!

KUPIĘ
pianino lub fortepian koncertowe. Wiadomość: Filia Będzin. 1522

Chrześcijański Sklep **ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKI** M. Florian, Sosnowiec Modrzejowska 35, poleca: zegary, zegarki, biżuterię srebrną, złotą, zastawy, „Fraget“ Przyjmuje wszelkie reperacje przerabiam starą biżuterię. Obsługa fachowa. 1502

MEBLE
garderoby, stoły rozsuwane, stoliki, toalety orzechowe, dębowe, sprzedaje „Przemysł meblowy“ Sosnowiec, 3 Maja 9. 1513

LOKALE

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkania z kuchnią, centralnym ogrzewaniem oraz dwa pokoje na biuro (parter) od zaraz do wynajęcia w nowo wybudowanym domu Sosnowiec, ul. 3 Maja 35 (zaraz za Ubezpieczalnią). Wiadomość w domu — lub telefon 343-00.

SKLEP
i pokój z kuchnią oraz sklep z urządzeniem szafy oszklone. Sosnowiec, Narutowicza 11. 1395

DWA POKOJE
z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec Rybna 9 1489

POKÓJ
do wynajęcia, centralne ogrzewanie, telefon. Sosnowiec, Wspólna 4 m. 1 1520

SKLEP
do wynajęcia obok hal targowych. Dąbrowa Górn., Kościuszki 5. 1521

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka. Daleka 4-a.

DO WYNAJĘCIA
2 słoneczne pokoje, kuchnia, wygody w nowym domu. Sosnowiec, Reymonta 8, m. 3. 1511

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, niski parter, ul. Konrada 4 w Sosnowcu. 1510

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią na I piętrze, 3-go Maja 7. 1505

SKLEP
do wynajęcia i wózek dziecinny do sprzedania. Staropogońska 4. 1504

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje z kuchnią i wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 1515

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻKĘ
wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec zgubił Franciszek Kacperek. 1452

UZDROWISKA

„DOM KLIMATYCZNY“
Leczenie chorób płucnych. Lekarze specjaliści. „Patria“ pensjonat kuracyjny dr. Pawlaka. Nowoczesne urządzenia. Miłe otoczenie. 4666

SZYLDY
szklane, — reklamy świetlne, litery drewniane, metalowe — i wszelkie napisy wykonywa

BOLESŁAW JAŻDŻYK
Sosnowiec, Legionów 24 (Wawel). 788

Nauka i Wychowanie

SAMOUCZKI „ARGUS“
angielskie, francuskie niemieckie, włoskie, oparte na słynnej metodzie Ansona, zapewniają najszybsze postępy Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17.

NAJNOWSZYM
systemem kroju, szycia, modelowania ubrań damskich, dziecinnych, bieliźniarstwa przy pomocy Patron Ekspress uczyć się może każdy. Bliższych informacyj udziela dyplomowana instruktorka S. Gawruska przy pierwszorzędnej pracowni krawieckiej mistrzyni Anny Szczepańskiej, Sosnowiec, Wawel, Legionów 28, tel. 61604. 149[illegible]

FRANCUSKIEGO
niemieckiego udziela rutynowana nauczycielka M. Michalewa, Pogoń, Limanowskiego 11 m. 5. 1503

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61864. Skrytka pocztowa 63.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61623
[illegible] nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm. w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.